



Orzecznictwo

Sądu Najwyższego,
Sądów Apelacyjnych,
Naczelnego Sądu Administracyjnego
i Trybunału Konstytucyjnego

NR 9/wrzesień 2023



ISSN 1233-2690

Prokuratura Krajowa

Prawo Karne

Sąd Najwyższy

Art.	Str.
1 § 1 k.k.	5
10 § 2 k.k.	5
18 § 3 k.k.	6
41 § 1a k.k.	6
46 § 1 k.k.	6
64 § 1 k.k.	7
86 § 1 k.k.	7
86 § 3 k.k.	7
87 § 1 k.k.	7
157 § 1 k.k.	8
178 § 1 k.k.	8
178a § 4 k.k.	8
180a k.k.	9
191 § 2 k.k.	9
231 § 2 k.k.	9
233 § 1 k.k.	9
286 § 1 k.k.	10
327 § 2 k.k.	10
94 § 1 k.w.	10
7 k.p.k.	10
17 § 1 pkt 7 k.p.k.	11
22 k.p.k.	11
37 k.p.k.	11
41 § 1 k.p.k.	12
79 § 1 k.p.k.	12
117 k.p.k.	12
170 § 1 pkt 2 k.p.k.	13
185 § 1 k.p.k.	13
213 § 1 k.p.k.	13
374 § 1 k.p.k.	13

413 § 2 pkt 2 k.p.k.	14
425 § 2 k.p.k.	14
433 § 2 k.p.k.	14
437 § 2 k.p.k.	15
439 § 1 pkt 2 k.p.k.	16
439 § 1 pkt 5 k.p.k.	16
439 § 1 pkt 7 k.p.k.	16
457 § 3 k.p.k.	16
500 § 1 i 3 k.p.k.	17
527 § 2 k.p.k.	17
532 § 1 k.p.k.	17
537a k.p.k.	18
544 § 1 i 2 k.p.k.	18
545 § 3 k.p.k.	18
616 § 1 pkt 2 k.p.k.	19
58 § 1 k.p.w.	19

Sądy Apelacyjne

46 k.k.	19
91 k.k.	19
148 § 1 k.k.	20
148 § 4 k.k.	20
156 § 3 k.k.	21
157 § 1 k.k.	21
229 § 3 k.k.	21
240 § 3 k.k.	22
258 k.k.	22
258 § 1 k.k.	22
286 § 1 k.k.	23
291 § 1 k.k.	24
7 k.p.k.	24
55 § 1 k.p.k.	25
399 § 1 k.p.k.	25
410 k.p.k.	25

434 § 1 k.p.k.	25
438 pkt 4 k.p.k.	26
552 § 4 k.p.k.	26

Prawo Cywilne

Sąd Najwyższy

3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 893)	28
131 § 1 i 3 k.p.c.	36
43 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 504 z późn. zm.)	40

Prawo Administracyjne

Naczelny Sąd Administracyjny

15 zzzr ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U., poz. 374, z późn. zm.) . . .	51
---	----

Trybunał Konstytucyjny

8 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 2647)	61
--	----

Prawo Karne

Sąd Najwyższy

Prawo karne materialne

1

Art. 1 § 1 k.k.

Oskarżony miał lat 18, a pokrzywdzona była o 4 lata młodsza. Już samo to nakazuje postrzegać zachowania seksualne tych osób nieco inaczej niż w przypadku osoby zdecydowanie starszej i dziecka. Choć oczywiście nie wyklucza to możliwości popełnienia przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. to należy dostrzegać, że część zachowań o podtekście ewidentnie seksualnym w kręgu takich osób jest kulturowo akceptowanych (dotykanie w tańcu, pocałunki) i nie ma podstaw by uznawać, że łamią w tym stopniu normy obowiązujące w danym społeczeństwie, by mogły być uznane za przestępstwo; nie są po prostu szkodliwe w rozumieniu art. 1 § 2 k.k.

Wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2023 r., sygn. V KK 449/22.

Art. 10 § 2 k.k.

2

Na zasadach określonych w k.k. odpowiada ten, kto popełnił czyn zabroniony po ukończeniu 17 lat. Bezsprzecznie oznacza to, że odpowiedzialność karną określoną w k.k. ponosi sprawca, który w czasie popełnienia czynu zabronionego miał ukończone 17 lat. Odnośnie do tej zasady ustawodawca wprowadził dwie modyfikacje. Pierwsza z nich polega na tym, że wyjątkowo sprawca, który nie ukończył 17 lat, a ukończył lat 15 i popełnił czyn wyczerpujący znamiona jednego z enumeratywnie wskazanych przestępstw, może odpowiadać na zasadach określonych w kodeksie karnym, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a w szczególności, jeżeli poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne (art. 10 § 2 k.k.). Druga modyfikacja związana z ponoszeniem odpowiedzialności na zasadach określonych w k.k. została określona w art. 10 § 4 k.k., gdzie ustawodawca dopuścił – przy spełnieniu określonych warunków – możliwość odpowiadania sprawcy, który popełnił występki po ukończeniu 17 lat, lecz przed ukończeniem przez niego 18 roku życia, na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2023 r., sygn. III KK 666/22.

3

Sąd apelacyjny jest sądem właściwym do rozpoznania zażalenia na wydane przez sąd okręgowy postanowienie o przedłużeniu stosowania środków tymczasowych wobec nieletniego odpowiadającego w postępowaniu karnym na podstawie art. 10 § 2 k.k., zastosowanych na podstawie ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. z 2022 r., poz. 1700).

Postanowienie SN z dnia 3 marca 2023 r., sygn. I KO 3/23.

4

Art. 18 § 3 k.k.

O ile dla przyjęcia pomocnictwa niezbędne jest przekonanie sądu o tym, że istniała osoba indywidualnie oznaczona, względem działań której podejmowane były przez pomocnika czynności określone w dyspozycji art. 18 § 3 k.k. (oraz dyspozycji przepisu określającego znamiona przestępstwa, którego dopuszczał się sprawca), o tyle brak jest podstaw zarówno do twierdzenia, że osoba ta musi być z imienia i nazwiska oznaczona w czynie przypisanym pomocnikowi, jak i do twierdzenia, że personalia tej osoby muszą być znane pomocnikowi.

Wyrok SN z dnia 7 marca 2023 r., sygn. IV KK 223/22.

5

Art. 41 § 1a k.k.

Orzeczenie środka karnego, o którym mowa w art. 41 § 1a zdanie drugie k.k., ma charakter obligatoryjny niezależnie od tego, czy sprawca przestępstwa przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności dokonanego na szkodę małoletniego uprzednio zajmował tego rodzaju stanowisko lub wykonywał zawód tego rodzaju i czy popełniony czyn pozostawał w związku z funkcjonalnym zakresem prowadzonej przez niego działalności.

Wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2023 r., sygn. V KK 70/23.

6

Art. 46 § 1 k.k.

Utrata przez spółkę kapitałową w toku postępowania karnego bytu prawnego (osobowości prawnej), czego świadectwem jest wykreślenie jej z odpowiedniego rejestru – niezależnie od skutków cywilnoprawnych, z których na pierwsze miejsce wysuwa się utrata zdolności prawnej – powoduje utratę przez taką spółkę także zdolności sądowej. Od tego momentu w postępowaniu nie funkcjonuje już pokrzywdzony w znaczeniu wynikającym z art. 49 § 1 k.p.k., na rzecz którego możliwe byłoby orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, choćby wcześniej taki podmiot istniał, był uprawniony do złożenia – działając przez organ uprawniony do działania w jego imieniu – wniosku w trybie art. 46 § 1 k.k., a nawet wniosek taki złożył.

Wyrok SN z dnia 22 marca 2023 r., sygn. II KK 616/22.

7

Art. 64 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 64 § 1 k.k., jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2023 r., sygn. IV KK 19/23.

8

Art. 86 § 1 k.k.

Niezależnie do szczegółowych uregulowań, jak i nowelizacji, jakim art. 86 § 1 k.k. był poddawany, niezmiennie pozostaje to, że dolna granica kary łącznej nie może być niższa od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa.

Wyrok SN z dnia 1 marca 2023 r., sygn. IV KK 553/22.

9

Art. 86 § 3 k.k.

Przepis art. 86 § 3 k.k. pozostawia sądowi swobodę w kształtowaniu kary łącznej ograniczenia wolności, w ramach której może nawet orzec tę karę w postaci lub formie, w jakiej nie orzeczono żadnej z kar podlegających łączeniu. Sąd orzekający karę ograniczenia wolności wyrokiem łącznym, powinien zatem określić jej postać, tj. czy będzie polegała na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, czy też na potrąceniu wynagrodzenia za pracę i stosownie do tego wskazać, mając na uwadze treść art. 86 § 1 k.k., wymiar godzin wykonywania przez skazanego w stosunku miesięcznym nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne (art. 35 § 1 k.k.), względnie wysokość potrącenia z wynagrodzenia za pracę (art. 34 § 1a pkt 4 k.k.).

Wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2023 r., sygn. V KK 521/22.

10

Art. 87 § 1 k.k.

Nie ma przeszkód, aby na podstawie art. 87 § 1 k.k. połączyć węzłem jednej kary łącznej kary pozbawienia wolności i ograniczenia wolności wymierzonych jednocześnie za jedno ze zbiegających się przestępstw (art. 37b k.k.), ale tylko i wyłącznie pod warunkiem, że karę pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności wymierzono również za inne zbiegające się przestępstwo.

Wyrok SN z dnia 7 marca 2023 r., sygn. V KK 474/22.

11

Art. 157 § 1 k.k.

Dla przyjęcia kwalifikacji z art. 157 § 1 k.k., poza ustaleniem, że doszło do naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, innego niż określonego w art. 156 § 1 k.k., konieczne jest także ustalenie, że owo naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwały dłużej niż siedem dni, ponieważ brak spełnienia tego znamienia uzasadnia kwalifikację prawną z art. 157 § 2 k.k. – naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwające nie dłużej niż siedem dni są przecież także naruszeniami i rozstrojem zdrowia innymi niż określone w art. 156 § 1 k.k.

Wyrok SN z dnia 8 marca 2023 r., sygn. III KK 594/22.

12

Art. 178 § 1 k.k.

Dla przyjęcia kwalifikacji prawnej obejmującej przepis art. 178 § 1 k.k. z powodu zbiegnięcia z miejsca zdarzenia, niezbędne jest przypisanie sprawcy umyślności co do tego, iż przez zbiegnięcie zmierzał on do uniknięcia odpowiedzialności za zachowanie, które wyczerpało znamiona ustawowe przestępstwa z art. 177 k.k. (ewentualnie z art. 173 k.k. czy z art. 174 k.k.). A zatem zbiegnięcie z miejsca zdarzenia to zawsze działanie celowe, ukierunkowane na uniknięcie odpowiedzialności za ww. przestępstwo – nie wystarczy, że sprawca oddalający się z miejsca zdarzenia godzi się z uniknięciem w ten sposób odpowiedzialności karnej. W szczególności chodzi o uniemożliwienie lub utrudnienie ustalenia jego tożsamości, okoliczności zdarzenia, stanu nietrzeźwości sprawcy czy pozostawania pod wpływem środka odurzającego.

Wyrok SN z dnia 26 kwietnia 2023 r., sygn. IV KK 494/22.

13

Art. 178a § 4 k.k.

Przeszkodą do przyjęcia wobec sprawcy, któremu zarzucono prowadzenie w stanie nietrzeźwości pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym surowszej odpowiedzialności karnej z art. 178a § 4 k.k., jest fakt zatarcia z mocy prawa wcześniejszego prawomocnego skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. lub wymienione w art. 178a § 4 k.k., zaistniały w dacie wyrokowania co do popełnienia czynu określonego w art. 178a § 1 k.k., również wtedy, gdy do popełnienia tego czynu doszło przed upływem okresu niezbędnego do zatarcia wcześniejszego skazania.

Wyrok SN z dnia 7 marca 2023 r., sygn. V KK 323/22.

14

Art. 180a k.k.

Przepis art. 180a k.k. kryminalizuje prowadzenie pojazdu mechanicznego na drodze publicznej wbrew decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami. Kluczowe dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej z tego przepisu jest zatem ustalenie, czy w dacie czynu decyzja administracyjna miała moc obowiązującą.

Wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2023 r., sygn. III KK 122/23.

15

Art. 191 § 2 k.k.

To, czy wierzytelność, o której mowa w art. 191 § 2 k.k., musi faktycznie istnieć w obiektywnej rzeczywistości, czy też wystarczające jest subiektywne przekonanie sprawcy o jej istnieniu, jest przedmiotem sporu w doktrynie. Za słuszny należy uznać pogląd, że dla bytu występku określonego w art. 191 § 2 k.k. konieczny jest szczególny, „pozytywny” zamiar kierunkowy, polegający na co najmniej subiektywnym przekonaniu sprawcy, że działa w celu zwrotu realnej i zasługującej na ochronę prawną wierzytelności. Jednocześnie jednak bezprawna windykacja roszczenia pozbawionego elementarnych cech, o których mowa w art. 353 § 1 k.c., nie może korzystać z uprzywilejowanej formy kwalifikowania czynu, jako zmierzającego do egzekwowania wierzytelności, której po prostu nie ma.

Wyrok SN z dnia 16 marca 2023 r., sygn. IV KK 552/22.

16

Art. 231 § 2 k.k.

Dla odpowiedzialności karnej podżegacza za przestępstwo z art. 231 § 2 k.k. nie wystarcza fakt działania samego tylko podżegacza w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2023 r., sygn. III KK 24/23.

17

Art. 233 § 1 k.k.

Nie jest możliwe pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osoby, która składając zeznania zeznaje nieprawdę albo zataja prawdę ze względu na obawę narażenia się na odpowiedzialność karną. W zakresie podmiotów mogących podlegać odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.k. nie mieścił się i nie mieści sprawca czynu zabronionego przesłuchiwany w charakterze świadka i zeznający w zakresie własnej odpowiedzialności. Sam fakt wprowadzenia nowego art. 233 § 1a k.k. nie zmienił aktualności oraz trafności tego stanowiska. Nie jest

bowiem możliwe odczytywanie normy z art. 233 § 1a k.k. abstrahując od konstytucyjnego standardu prawa do obrony.

Wyrok SN z dnia 9 marca 2023 r., sygn. I KK 505/22.

18

Art. 286 § 1 k.k.

Dla ustalenia kary, jaką zagrożone jest dane przestępstwo, znaczenie ma jedynie kara przewidziana za to przestępstwo w przepisie części szczególnej Kodeksu karnego lub innej ustawy karnej.

Wyrok SN z dnia 28 marca 2023 r., sygn. IV KK 10/22.

19

Art. 327 § 2 k.k.

Dalekie od zasadności, racjonalności i prawidłowej wykładni art. 327 § 2 k.k. byłoby stwierdzenie, że w każdym przypadku popełnienia przestępstwa charakteryzującego się działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (a takich, w czasie pokoju i w sytuacji funkcjonowania w Polsce armii zawodowej, jest większość wśród spraw rozpoznawanych przez sądy wojskowe) należy orzekać o degradacji sprawcy takiego czynu.

Wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2023 r., sygn. I KA 3/23.

20

Art. 94 § 1 k.w.

Prowadzenie pojazdu mechanicznego po zakończeniu okresu wskazanego w decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi (co równoznaczne jest z nieistnieniem decyzji o cofnięciu uprawnień w obiegu prawnym), bez ich uprzedniego odzyskania, nie może być traktowane jako niestosowanie się do decyzji organu o ich cofnięciu, lecz jedynie jako prowadzenie pojazdu mechanicznego bez posiadania uprawnień, co nie wyczerpuje znamion występków z art. 180a k.k., a stanowi jedynie wykroczenie z art. 94 § 1 k.w.

Wyrok SN z dnia 7 marca 2023 r., sygn. V KK 323/22.

Prawo karne procesowe

21

Art. 7 k.p.k.

Konieczność ostrożnej oceny dowodu z tzw. opinii prywatnej nie jest równoznaczna z nakazem apriorycznego uznawania tego dowodu za dowód niewiarygodny. Tego rodzaju nakaz byłby wszak oczywiście sprzeczny z treścią art. 7 k.p.k. Oznacza to, że tzw. opinia prywatna powinna być przedmiotem pogłębionej analizy z perspektywy jej wiarygodności, a stwierdzenie, iż „zachodzi ko-

nieczność ostrożnej jej oceny” w żaden sposób nie udziela odpowiedzi na pytanie, czy dowód ten w ocenie sądu jest wiarygodny czy też nie.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2023 r., sygn. IV KK 398/22.

22

Art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Jeżeli postępowanie późniejsze obejmuje w pełni zachowanie już wcześniej przypisane prawomocnym wyrokiem, to zachodzi bezwzględna przesłanka procesowa z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w postaci *rei iudicatae*.

Wyrok SN z dnia 15 marca 2023 r., sygn. V KK 5/23.

23

Art. 22 k.p.k.

Ujęty w treści przepisu art. 22 § 1 k.p.k. zwrot „w szczególności” wymienia dwie sytuacje, których wystąpienie uniemożliwia prowadzenie postępowania, natomiast pojęcie „długotrwałej przeszkody” może odpowiadać jeszcze wielu innym przyczynom zawieszenia, zarówno natury faktycznej, jak i prawnej. Muszą jednak one być na tyle uzasadnione, że zawieszenie postępowania będzie wydawało się być konieczne dla osiągnięcia sprawiedliwego rozstrzygnięcia. W rezultacie to od sądu orzekającego w danej sprawie zależy, czy uzna w oparciu o swoją wiedzę i doświadczenie, że dana przyczyna zawieszenia postępowania mieści się w przesłankach z art. 22 § 1 k.p.k.

Postanowienie SN z dnia 27 kwietnia 2023 r., sygn. II ZO 42/22.

Art. 37 k.p.k.

24

Określona w art. 37 k.p.k. instytucja stanowi wyjątek od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, zatem jej zastosowanie powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy przemawiają za tym szczególne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jednym z nich jest autorytet wymiaru sprawiedliwości, dla kształtowania którego należy unikać sytuacji, w których rozpoznanie danej sprawy przez sąd właściwy miejscowo wiązałoby się z ograniczeniem swobody orzekania lub mogłoby – w odczuciu społecznym – prowadzić do uzasadnionego przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy.

Postanowienie SN z dnia 27 marca 2023 r., sygn. IV KO 20/23.

25

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Zastosowanie tej instytucji może nastąpić tylko wtedy, gdy występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy

w danym sądzie. Nie każda więc okoliczność będzie skutkowała ewentualnym przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, ale tylko taka, która u postronnego i niezainteresowanego sposobem rozstrzygnięcia danej sprawy obserwatora procesu może zrodzić podejrzenie braku obiektywizmu w jej rozpoznaniu przez właściwy sąd.

Postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2023 r., sygn. III KO 38/23.

26

Art. 41 § 1 k.p.k.

Sędzia, który decyduje się na publiczne wypowiedzi w programach oceniających sposób prowadzenia konkretnej sprawy, konkretne osoby, a których wydyźwięk stawia w jednoznacznym świetle uczestników przyszłego postępowania rozpoznawanego w sądzie, w którym orzeka – to taki sędzia winien mieć w polu widzenia fakt, że jego bezstronność może być oceniana z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 41 § 1 k.p.k. Społeczny odbiór jego bezstronności z pewnością musi budzić w takim układzie istotne zastrzeżenia – co powinno skutkować wyłączeniem takiego sędziego od rozpoznania sprawy.

Wyrok SN z dnia 22 marca 2023 r., sygn. IV KK 601/21.

27

Art. 79 § 1 k.p.k.

Art. 79 § 1 k.p.k. nie uzależnia obowiązkowej obrony od stanu wiedzy sądu o okolicznościach wymienionych w tym przepisie. Zaistnienie którejś z nich rodzi konieczność reprezentowania oskarżonego przez obrońcę i jego udziału w rozprawie, chociażby przed sądem okoliczność ta się nie ujawniła, z przyczyn również od niego niezależnych.

Wyrok SN z dnia 31 marca 2023 r., sygn. I KK 307/22.

28

Art. 117 k.p.k.

Przepis art. 117 k.p.k. ma charakter gwarancyjny dla stron uprawnionych do wzięcia udziału w czynności procesowej. Poza sporem jest przecie, iż warunkiem realizacji prawa do obrony w znaczeniu materialnym jest właśnie art. przysługujące oskarżonemu prawo do udziału w rozprawie umożliwiające mu przeciwstawienie się tezie oskarżenia. Prawidłowe zawiadomienie stron wiąże się z wysłaniem zawiadomienia do rzeczywistego miejsca zamieszkania lub pobytu adresata. Musi ono zatem wskazywać nie tylko jego dane osobowe, czyli imię i nazwisko, ale i właściwy adres, pod którym zawiadamiany zamieszkuje bądź przebywa.

Wyrok SN z dnia 7 marca 2023 r., sygn. IV KK 60/23.

29

Art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.

Przepis art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. stosuje się jedynie w stosunku do tych faktów (okoliczności), które można uznać za niesporne. Oddalenie wniosku na tej podstawie normatywnej stanowi dla strony informację, że organ procesowy uznaje daną okoliczność za udowodnioną. Oddalenie wniosku dowodowego strony może nastąpić tylko w razie istnienia powodu oddalenia, zaś powody te są taksatywnie wymienione w przepisie art. 170 k.p.k. Wnioskowanie *a contrario* prowadzi zaś do wniosku, że organ procesowy jest obowiązany uwzględnić wniosek wówczas, gdy okoliczność podlegająca udowodnieniu nie została jeszcze udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy.

Wyrok SN z dnia 14 marca 2023 r., sygn. V KK 375/21.

30

Art. 185 § 1 k.p.k.

Z treści art. 185 § 1 k.p.k. wynika, że sam fakt żądania ponownego przesłuchania osoby małoletniej w postępowaniu jurysdykcyjnym z powodu nieposiadania przez oskarżonego obrońcy w czasie pierwszego jej przesłuchania, obli-guje sąd do ponownego przeprowadzenia tej czynności.

Wyrok SN z dnia 27 kwietnia 2023 r., sygn. III KK 112/22.

31

Art. 213 § 1 k.p.k.

Jedną z okoliczności, jakie powinny być objęte brakiem wątpliwości co do popełnienia przestępstwa, jest czas przestępnego zachowania się sprawcy, gdyż ten element zachowania się jest związany z szeregiem instytucji o charakterze materialnym i procesowym rzutu-jących na możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, jak również na kształt tej odpowiedzialności.

Wyrok SN z dnia 28 marca 2023 r., sygn. IV KK 545/22.

32

Art. 374 § 1 k.p.k.

Wprawdzie od 1 lipca 2015 r. oskarżony ma – co do zasady – prawo, a nie obowiązek wzięcia udziału w rozprawie (art. 374 § 1 k.p.k.), to aby móc to uprawnienie zrealizować musi zostać prawidłowo zawiadomiony o jej terminie i miejscu (art. 117 § 1 k.p.k.), a gdy brak jest w tym zakresie dowodu, to czyn-ności tej nie powinno się przeprowadzać (art. 117 § 2 k.p.k.).

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2023 r., sygn. II KK 28/23.

33

Art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k.

Art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. stanowiący, że wyrok skazujący powinien zawierać m.in. rozstrzygnięcie w zakresie kary, co do zasady ma zastosowanie w razie przypisania osobie oskarżonej przestępstwa, to w świetle art. 568a § 1 pkt 2 k.p.k. nie ulega wątpliwości, iż ma również zastosowanie, gdy sąd orzekający nie wydaje wyroku skazującego, natomiast wydaje wyrok łączny, w którym zamieszcza rozstrzygnięcie co do kary i orzeka karę łączną.

Wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2023 r., sygn. V KK 521/22.

34

Art. 425 § 2 k.p.k.

Wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne może zostać zaskarżony w całości albo w części (art. 425 § 2 k.p.k.). Odpowiednie stosowanie do tego wyroku art. 447 § 1–3 k.p.k. oznacza, że zaskarżenie wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne co do winy jest zaskarżeniem w całości (art. 447 § 1 k.p.k.). Zaskarżenie co do okresu próby ustalonego na podstawie art. 67 § 1 k.k. jest zaskarżeniem w części dotyczącej tego rozstrzygnięcia (art. 447 § 2 k.p.k.). Z kolei zaskarżenie wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne co do jednego z elementów warunkowego umorzenia orzeczonych na podstawie art. 67 § 2 i 3 k.k. jest zaskarżeniem wyroku w części dotyczącej warunków warunkowego umorzenia (art. 447 § 3 k.p.k.).

Wyrok SN z dnia 9 marca 2023 r., sygn. III KK 621/22.

Art. 433 § 2 k.p.k.

35

Postępowanie kasacyjne nie może służyć ponowieniu zwykłej kontroli odwoławczej. W toku takiego postępowania z założenia nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych oraz nie bada się współmierności orzeczonej kary.

Postanowienie SN z dnia 15 marca 2023 r., sygn. IV KK 549/22.

36

O obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. – gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. ma zatem miejsce wówczas, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki.

Wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2023 r., sygn. V KK 615/21.

Art. 437 § 2 k.p.k.

37

Postąpienie po myśli art. 437 § 2 *in principio* k.p.k. możliwe jest jedynie w razie kumulatywnego spełnienia następujących warunków:

- 1) uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego ujawnionego zarówno w toku rozprawy głównej, jak i odwoławczej (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.);
- 2) dokonania kompleksowej oceny dowodów, przeprowadzonej w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k.;
- 3) sporządzenia uzasadnienia spełniającego wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przy czym wymóg ten nabiera szczególnego znaczenia w zakresie tych dowodów, które stały się podstawą odmiennego orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Wyrok SN z dnia 7 marca 2023 r., sygn. III KK 615/22.

38

Badaniu prowadzonemu w toku postępowania zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie powinno nadawać się charakteru czysto formalnego. Innymi słowy kontrola przeprowadzana przez najwyższą instancję sądową nie może się ograniczyć li tylko do zbadania samego werbalnego powołania się przez sąd odwoławczy na przepis stanowiący podstawę dla wydania orzeczenia kasatoryjnego w związku z koniecznością przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w rozumieniu dyspozycji przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Istotne jest bowiem przecież nie tylko to (choć ta okoliczność ma także istotne znaczenie z punktu widzenia kontroli przeprowadzanej w ramach postępowania zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego), czy w realiach sprawy sąd *ad quem* formalnie powołał się na treść przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., ale przede wszystkim to, czy *in concreto* zaistniały przesłanki obligujące do postąpienia w myśl dyspozycji art. 437 § 2 zd. drugie *in principio* k.p.k., tj. do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *a quo*.

Wyrok SN z dnia 28 marca 2023 r., sygn. IV KS 6/23.

39

Potrzeba ponownego przesłuchania określonej osoby nie może być jedynie wynikiem abstrakcyjnego zalecenia sądu odwoławczego, lecz powinna zostać odniesiona do określonych ułomności tego dowodu, np. wynikającej z faktu, że w trakcie dotychczasowego postępowania osoba nie została przesłuchana na konkretne, istotne okoliczności z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy.

Wyrok SN z dnia 28 marca 2023 r., sygn. IV KS 43/22.

40

Art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Nienależyta obsada sądu zachodzi m.in. wówczas, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności.

Wyrok SN z dnia 15 marca 2023 r., sygn. IV KS 7/23.

41

Art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k.

Orzeczenie o karze nieznanej ustawie w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. oznacza wyłącznie orzeczenie o karze nieznanej w ogóle obowiązującej ustawie karnej (np. kara śmierci, banicji, chłosty, utraty dobrego imienia itp.), więc nie występuje w sytuacji, gdy orzeczono karę rodzajowo dopuszczalną przez ustawę karną a jedynie w wymiarze sprzecznym z obowiązującymi przepisami prawa.

Wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2023 r., III KK 53/23.

42

Art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k.

Sprzeczność w treści orzeczenia uniemożliwiająca jego wykonanie zachodzi wówczas, gdy jest oczywista *prima facie*, już na podstawie analizy treści wyraźnie przeciwstawnych rozstrzygnięć zawartych w części dyspozytywnej określonego orzeczenia, tj. gdy to w tym właśnie orzeczeniu zawarto dwa (bądź więcej) wzajemnie wykluczające się rozstrzygnięcia. W praktyce jednak mogą wystąpić inne sytuacje, w których stwierdzenie istnienia sprzeczności w treści orzeczenia uniemożliwiającej jego wykonanie ma charakter bardziej zniuansowany, wymagający ze strony organu przeprowadzającego kontrolę z punktu widzenia uchybień, o których mowa w przepisie art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., poprzez dokonanie analizy tego zagadnienia z perspektywy orzeczeń obu instancji w postępowaniu dotyczącym tej samej sprawy. Polega to więc na weryfikacji sytuacji prawnej skazanego poprzez pryzmat rozstrzygnięć zawartych zarówno w orzeczeniu sądu pierwszej, jak i drugiej instancji. Do sytuacji takiej może dojść w szczególności w razie wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze reformatoryjnym.

Wyrok SN z dnia 7 marca 2023 r., sygn. I KK 328/22.

43

Art. 457 § 3 k.p.k.

Wymagania przewidziane w przepisach art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. nakazują sądowi odwoławczemu rzetelne odniesienie się do wszystkich zarzutów zawartych w środku odwoławczym i wskazanie konkretną (znajdującą

oparcie w ujawnionych w danej sprawie okolicznościach) argumentacją, dla-
czego uznał je za zasadne albo za pozbawione tej zasadności.

Wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. II KK 485/21.

44

Art. 500 § 1 i 3 k.p.k.

Postępowanie nakazowe jest instytucją prawa procesowego, której stosowa-
nie zastrzeżono do najbardziej oczywistych przypadków, to znaczy takich, w któ-
rych zebrany materiał dowodowy jest tak jednoznaczny, że nie nasuwa żadnych
istotnych zastrzeżeń co do winy i okoliczności popełnienia zarzucanego czynu.

Wyrok SN z dnia 22 marca 2023 r., sygn. IV KK 11/23.

45

Art. 527 § 2 k.p.k.

Jeżeli wnoszący kasację został pozbawiony wolności po jej wniesieniu, ale
w czasie, w którym ciążył na nim obowiązek uiszczenia opłaty i obowiązku tego
do chwili pozbawienia wolności nie zrealizował, korzysta ze zwolnienia od opła-
ty na podstawie art. 527 § 2 k.p.k.

Postanowienie SN z dnia 9 marca 2023 r. V KZ 5/23.

Art. 532 § 1 k.p.k.

46

Nadzwyczajny charakter kasacji i związane z nim skutki procesowe zasto-
sowania instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k., prowadzą do wniosku, że
wstrzymanie wykonania orzeczenia może nastąpić wówczas, kiedy ewentual-
ność uwzględnienia kasacji jawi się jako wysoce prawdopodobna, nieomal
pewna. Jedynie taka ocena może uzasadniać odstępstwo od nakazu bez-
zwłocznego wykonania prawomocnych orzeczeń.

Postanowienie SN z dnia 4 kwietnia 2023 r., sygn. V KK 14/23.

47

Wstrzymanie wykonania prawomocnego orzeczenia na podstawie art. 532
§ 1 k.p.k. ma, co do zasady, charakter wyjątkowy, a zatem powinno być stoso-
wane wówczas, gdy ranga zarzutów kasacyjnych i wysoki stopień uprawdopo-
dobnienia ich zasadności prowadzi do wniosku, że rozpoczęcie wykonywania
kary, przed rozpoznaniem kasacji, spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo
dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki i tym samym łączyłoby się z wy-
rażnym, nieuzasadnionym pokrzywdzeniem skazanego.

Postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2023 r., sygn. III KK 19/23.

48

Jeżeli treść art. 532 § 1 k.p.k. miałaby być postrzegana jako kolejna instytucja, która służy do wstrzymania wykonania kary w postępowaniu wykonawczym tylko na podstawie przesłanek faktycznych, osobistych czy rodzinnych skazanego oraz określonych okoliczności, które czyniłyby odbycie kary nadmiernie dolegliwym w aktualnej sytuacji skazanego, to zbędne było jej lokowanie w rozdziale o kasacji. Nie budzi wątpliwości, że umieszczenie tej instytucji w postępowaniu kasacyjnym przesądza, iż jej zastosowanie warunkowane jest bardzo wysokim prawdopodobieństwem uznania zasadności zarzutów kasacyjnych. Zatem można wstrzymać wykonanie prawomocnego orzeczenia na tej podstawie wtedy, gdy chociażby pobieżna analiza zarzutów kasacji wskazuje, że prawomocne orzeczenie dotknięte jest tak poważnym uchybieniem, iż wykonywanie kary może prowadzić do wyjątkowo dolegliwych lub wręcz nieodwracalnych skutków dla skazanego.

Postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2023 r., sygn. III KK 19/23.

49

Art. 537a k.p.k.

Nieuzasadnione jest rozbijanie zdarzenia na małe jego fragmenty (zmiana pasu ruchu, wyprzedzanie, zjazd na prawy pas ruchu) i rozważanie, ile czasu na podjęcie decyzji co do każdego z nich miał skazany.

Postanowienie SN z dnia 8 marca 2023 r., sygn. IV KK 65/23.

50

Art. 544 § 1 i 2 k.p.k.

Nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie karne, o jakim mowa w art. 544 § 1 i 2 k.p.k., orzeczenie Sądu Najwyższego, którym sąd ten oddalił kasację.

Postanowienie SN z dnia 28 marca 2023 r., sygn. I Zo 86/22.

51

Art. 545 § 3 k.p.k.

Pod pojęciem „oczywistej bezzasadności wniosku” należy rozumieć (poza sytuacją wymienioną wprost w przepisie art. 545 § 3 k.p.k., a związaną ze swoistym stanem „*rei iudicatae*”) takie przypadki, w których w rzeczonym wniosku, jako przyczynę wznowienia postępowania wskazano okoliczność niemieszczącą się w ustawowych podstawach wznowienia postępowania, albo też w ogóle nie podano żadnych podstaw wznowienia. Oczywiście bezzasadny jest również wniosek, w którym co prawda formalnie odwołano się do wskazanej w kodeksie postępowania karnego podstawy wznowieniowej, ale nie wyeksponowano konkretnych okoliczności przemawiających za wznowieniem postępowania.

Postanowienie SN z dnia 27 marca 2023 r., sygn. II KO 15/23.

52

Art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.

Możliwość zwolnienia oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego w całości albo w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych nie odnosi się do kosztów procesu wymienionych w art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. Zwolnienie oskarżonego przez sąd z ponoszenia kosztów sądowych nie uwalnia go więc od konieczności wyrównania oskarżycielowi posiłkowemu poniesionych przez niego uzasadnionych wydatków w sprawie.

Postanowienie SN z dnia 15 marca 2023 r., sygn. V KK 475/22.

53

Art. 58 § 1 k.p.w.

Skierowanie przez oskarżyciela wniosku, o którym mowa w art. 58 § 1 k.p.w., nie zwalnia sądu od obowiązku zbadania prawidłowości wniosku, tj. czy spełnione są warunki określone w art. 58 § 2 k.p.w., czy obwiniony faktycznie wyraził zgodę na sporządzenie wniosku o takiej właśnie treści oraz czy zawarta w nim propozycja reakcji prawnokarnej na wykroczenie jest zgodna z prawem materialnym.

Wyrok SN z dnia 16 marca 2023 r., sygn. V KK 494/22.

Sądy Apelacyjne

Prawo karne materialne

54

Art. 46 k.k.

Zarówno obecna regulacja art. 46 k.k. jak i obowiązująca przed 1 lipca 2015 r. nie dawała możliwości uwzględnienia sytuacji materialnej osoby uznanej za winną i zobowiązanej do naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. A zatem odszkodowanie z tego tytułu może być miarkowane wyłącznie w określonych odpowiednimi przepisami Kodeksu cywilnego przypadkach.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. II AKa 252/21.

55

Art. 91 k.k.

Po zmianie z 2015 r. art. 91 k.k. nakazuje włączać do jednego ciągu przestępstw nie tylko czyny kwalifikowane wyłącznie z tego samego czy z tych samych przepisów, ale też czyny kwalifikowane z różnych przepisów, o ile tożsama będzie podstawa prawna wymiaru kary za każdy z czynów włączonych do ciągu przestępstw, a przepis stanowiący podstawę wymiaru kary stanowi również element podstawy kwalifikacji prawnej w odniesieniu do każdego przestępstwa spiętego klamrą ciągłości.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 19 stycznia 2023 r., sygn. II AKa 420/22.

Art. 148 § 1 k.k.

56

Oskarżony oddał dwa strzały z broni palnej czarnoprochowej w kierunku pokrzywdzonego. Okoliczności czynu, rodzaj użytego przedmiotu oraz sposób posłużenia się nim przemawiają za ustaleniem, że oskarżony działał z zamiarem usiłowania zabójstwa. Przewidywał bowiem możliwość pozbawienia życia pokrzywdzonego i godził się na taki skutek. Każdy człowiek niemający nawet wykształcenia medycznego posiada pełną świadomość, jakie skutki może spowodować oddanie do innego człowieka strzału z broni palnej z bliskiej odległości w kierunku klatki piersiowej.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 3 stycznia 2023 r., sygn. II Aka 267/22.

57

Wniosek sądu *meriti*, iż oskarżony (który przeszedł kurs pierwszej pomocy i służył jako wolontariusz) działał wyłącznie z zamiarem ewentualnym – jedynie godząc się na to, że 4-minutowe duszenie pokrzywdzonej koldrą i ciężarem ciała może pozbawić ją życia – jest nieracjonalny, sprzeczny z zasadami logiki, niezgodny z wiedzą i doświadczeniem życiowym. Uzewnętrzniony sposób działania oskarżonego niewątpliwie bowiem wskazuje, że był to jednoznacznie zamiar bezpośredni, nawet jeśli sprawca, być może, działał z zamiarem nagłym – nie planując wcześniej zabójstwa.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. II Aka 7/22.

58

Prawidłowo ustalił sąd okoliczności, które skutkowały stwierdzeniem, że oskarżony godził się on na skutek w postaci śmierci ofiary. Słusznie uznał, że prędkość 70–80 km/h w momencie zderzenia, różnica masy samochodów, konstrukcji, gdzie samochód pokrzywdzonego nie miał z przodu silnika a pustą przestrzeń – bagażnik, gdy sprawcę w samochodzie o znacznie większej masie zabezpieczał dodatkowo z przodu silnik, jak i tor jazdy – wskazywały na taki zamiar. Prawidłowa jest zatem subsumpcja pod przepis art. 13 § 1 w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. II Aka 444/22

59

Art. 148 § 4 k.k.

Aby stan emocjonalny sprawcy odpowiadał ustawowemu opisowi z art. 148 § 4 k.k., musi to być wzburzenie cechujące się szczególnym natężeniem, przekraczające poziom reakcji emocjonalnej towarzyszącej zwykle popełnieniu przestępstwa. Ma ono miejsce wtedy, gdy wzburzenie jest na tyle znaczne, że powoduje, iż sfera emocjonalna zaczyna dominować nad rozumem sprawcy.

Ocena czy silne wzburzenie było usprawiedliwione okolicznościami, powinna odwoływać się do kryteriów obiektywnych, a nie bazować na subiektywnych odczuciach sprawcy, które stan ten miałyby tłumaczyć. O usprawiedliwieniu silnego wzburzenia nie decyduje zatem to jaki jest stopień samokontroli sprawcy, jaką ma odporność psychiczną, osobowość czy przymioty charakteru, ale jaka jest przyczyna silnego wzburzenia i czy z punktu widzenia norm moralnych jest ona w jakimś zakresie wybaczalna.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 20 stycznia 2023 r., sygn. II AKa 374/22.

60

Art. 156 § 3 k.k.

Do odpowiedzialności z art. 156 § 3 k.k. nie jest konieczne, aby działanie sprawcy było jedyną i wyłączną przyczyną śmierci ofiary. Niezbędne jest jedynie ustalenie związku przyczynowego między działaniem sprawcy i przynajmniej jedną z przyczyn powodujących skutek końcowy w postaci śmierci pokrzywdzonego.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 19 stycznia 2023 r., sygn. II AKa 339/22.

61

Art. 157 § 1 k.k.

Uderzenie szklanką w kształcie ośmiokąta z grubym dnem centralnie w twarz może spowodować skutek w postaci utraty widzenia na jedno oko. Oskarżony zadając taki cios powinien być z tym się liczyć, przewidywać taki skutek. Nie oznacza to jednakże, biorąc pod uwagę przebieg zdarzenia, że godził się na to, że spowoduje u pokrzywdzonego ciężkie uszkodzenia ciała w postaci utraty widzenia na jedno oko. Nie ulega jednocześnie wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem w pełni świadomie, to jest umyślnie spowodował zagrożenie spowodowania ciężkiego uszkodzenia ciała. Właściwie każde uderzenie narzędziem szklanym w twarz może spowodować taki skutek. Mając to na względzie zachowanie oskarżonego należy zakwalifikować jednocześnie z dwóch przepisów ustawy: z art. 157 § 1 i art. 160 § 1 k.k.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 2 lutego 2023 r., sygn. II AKa 163/22.

62

Art. 229 § 3 k.k.

Przeszkoda uzasadniająca odstępianie od zasady bezpośredniości powinna być realna, dość trwale istniejąca, rzeczywiście uniemożliwiająca przybycie świadka i jego bezpośrednie przesłuchanie przed sądem. Przy spełnieniu tych przesłanek możliwe jest odczytanie zeznań świadka bez względu na ich wagę dla postępowania, nawet bez zgody stron.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 1 lutego 2023 r., sygn. II AKa 336/20.

63

Art. 240 § 3 k.k.

Uznanie, iż zastosowanie znajduje przesłanka z art. 240 § 3 k.k. nie może opierać się jedynie na czysto teoretycznym założeniu. Podstawę do przyjęcia określonej w powyższym przepisie niekaralności czynu stypizowanego w § 1 stanowić powinny bowiem konkretne okoliczności, urealniające powzięcie przekonania, że oskarżony działał w celu uniknięcia narażenia siebie lub osoby najbliższej na odpowiedzialność karną, a nie jedynie hipotetyczne twierdzenia odnoszące się do ewentualnej możliwości wystąpienia u niego takiej motywacji.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 18 stycznia 2023 r., sygn. II AKa 426/21.

64

Art. 258 k.k.

Zorganizowana grupa przestępcza musi składać się z co najmniej trzech osób. Nie oznacza to jednak, że za przestępstwo określone w art. 258 k.k. muszą być skazane co najmniej trzy osoby. Możliwe jest skazanie nawet jednej osoby, jeżeli ustalone zostało, że wypełniła ona znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie. Inni członkowie zorganizowanej grupy mogą zostać skazani w innym postępowaniu, ale nie jest to nawet niezbędne. Ustalenia, że dana osoba działała w zorganizowanej grupie przestępczej, dokonuje samodzielnie sąd w postępowaniu przeciwko tej osobie i nie musi w tym celu dysponować wyrokami skazującymi dalszych członków grupy.

Wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 stycznia 2023 r., sygn. II AKa 159/20.

Art. 258 § 1 k.k.

65

Nadzwyczajne złagodzenie kary za zbrodnię zagrożoną kumulatywnie karą pozbawienia wolności i karą grzywny, polega na wymierzeniu kary pozbawienia wolności poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, ale nie niższej od jednej trzeciej granicy, oraz wymierzeniu kary grzywny na zasadach ogólnych.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 1 lutego 2023 r., sygn. II AKa 313/22.

66

Do przyjęcia działalności w zorganizowanej grupie przestępczej, o jakiej mowa w art. 258 § 1 k.k., nie jest wymagany wysoki stopień zorganizowania, wystarczy nawet niski poziom organizacji, który stwarza możliwość łatwiejszego dokonywania przestępstw i posiadania w miarę stałego źródła dochodu.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 23 lutego 2023 r., sygn. II AKa 207/22.

Art. 286 § 1 k.k.

67

Znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. wymagają tożsamości osoby wprowadzanej w błąd oraz osoby rozporządzającej mieniem. Z odstępstwem od tej zasady mamy do czynienia, gdy wprowadzenie w błąd ma postać tzw. oszustwa procesowego, które zachodzi wówczas, gdy na skutek fałszywych dowodów przedstawionych przez sprawcę dochodzi do rozporządzenia mieniem na podstawie wyroku sądowego zasądzającego roszczenie. Wprowadzenie sądu w błąd nieprawdziwymi twierdzeniami zawartymi w pozwie, popartymi jednocześnie fałszywymi dowodami, stanowi działanie oszukańcze przez to, że zamiarem sprawcy jest skłonienie sądu do rozporządzenia cudzym mieniem, u podłoża którego leży błędne wyobrażenie o rzeczywistości wywołane przez sprawcę.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 stycznia 2023 r., sygn. II AKa 472/22.

68

Dla bytu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. nie jest konieczne, aby ustalenia pomiędzy stronami miały formę pisemną czy też notarialną. Bezprawie karne dotyczące naruszenia przepisu art. 286 § 1 k.k. ma szersze znaczenie aniżeli np. niedochowanie formy umowy pisemnej czy notarialnej. Dla uzewnętrznienia zamiaru w prawie karnym czy wypełnienia znamion czynu zabronionego nie jest konieczne dochowanie norm prawa cywilnego.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. II AKa 463/21.

69

Istota korzyści majątkowej polega na polepszeniu sytuacji materialnej sprawcy i może to być nawet czasowe, przejściowe polepszenie tej sytuacji. Jest to termin znacznie szerszy niż zakres przywłaszczenia mienia, a więc w przypadku przestępstwa oszustwa wiąże się ona z jakąkolwiek poprawą sytuacji majątkowej sprawcy lub innej osoby, przejawiającej się choćby w krótkotrwałym, lecz bezprawnym korzystaniu z cudzego mienia.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. II AKa 250/22.

70

Warunkiem pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności za czyn z art. 286 § 1 k.k. jest ustalenie, że w chwili zawierania umowy leasingu działał z zamiarem bezpośrednim wprowadzenia w błąd leasingodawcy oraz zamiarem bezpośrednim doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. II AKa 259/20.

71

Elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania. Nie można uznać za wypełnienie znamion strony podmiotowej oszustwa sytuacji, w której chociażby jeden z wymienionych wyżej elementów nie jest objęty świadomością sprawcy.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. II AKa 347/20.

72

Art. 291 § 1 k.k.

W zakresie prewencji ogólnej, rozumianej pozytywnie chodzi o kształtowanie właściwych ocen i postaw w społeczeństwie, a w szczególności utwierdzenie ogółu w przekonaniu, że sprawcy przestępstw ponoszą odpowiedzialność za swoje czyny, a wymierzona im kara jest zawsze adekwatna do stopnia zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości ich czynu. Tylko taka sprawiedliwa kara może bowiem wywierać pozytywny i kształtujący wpływ na zachowania społeczne, budząc jednocześnie ogólną aprobatę dla obowiązującego systemu prawnego. Istotą prewencji ogólnej nie jest więc wyłącznie wymierzanie surowych kar pozbawienia wolności, lecz kształtowanie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary, jej dostosowaniu do stopnia winy sprawcy i okoliczności podmiotowo-przedmiotowych czynu, a zatem karanie sprawiedliwe i tworzące atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 1 lutego 2023 r., sygn. II AKa 246/22.

Prawo karne procesowe

73

Art. 7 k.p.k.

Przekonanie sądu o wiarygodności jednych i niewiarygodności innych dowodów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem na rozprawie głównej całokształtu istotnych okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) w sposób podyktowany obowiązkiem dociekania prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważania wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego,
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Wyrok SA w Poznaniu z dnia 19 stycznia 2023 r., sygn. II AKa 259/22.

74

Art. 55 § 1 k.p.k.

Kryterium oceny tożsamości czynu w sprawie wywołanej subsydiarnym aktem oskarżenia, o którym mowa w art. 55 § 1 k.p.k., odnosić należy, kierując się doświadczeniem życiowym, do zdekodowanej woli pokrzywdzonego ścigania za określone zdarzenie historyczne, przy czym bez znaczenia prawnego pozostaje tu zmodyfikowanie opisu czynu w postanowieniu kończącym postępowanie przygotowawcze i zmiana jego kwalifikacji prawnej.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 stycznia 2023 r., sygn. II Aka 60/21.

75

Art. 399 § 1 k.p.k.

Nałożony na sąd unormowaniem zawartym art. 399 § 1 k.p.k. obowiązek uprzedzenia o zmianie kwalifikacji prawnej czynu nie dotyczy przypadku dokonywania zmiany opisu tego czynu, która nie powoduje zmiany jego kwalifikacji prawnej.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 18 stycznia 2023 r., sygn. II Aka 432/21.

Art. 410 k.p.k.

76

Zarzut obrazy art. 410 k.p.k. z uwagi na zaniechanie analizy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego może być uwzględniony jedynie wtedy, gdy dotyczy on pominięcia dowodów o istotnym znaczeniu dla wydanego rozstrzygnięcia.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. II Aka 393/22.

77

Przekonanie o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego jeżeli poprzedza je ujawnienie w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), stanowi ono wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), jest wyczerpujące i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zgodnie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. – właściwie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 14 lutego 2023 r., sygn. II Aka 529/22.

78

Art. 434 § 1 k.p.k.

Wysokość zadośćuczynienia wobec niewymierności szkody niemajątkowej nie jest możliwa do precyzyjnego ustalenia. Przyznając odpowiednią kwotę z tego tytułu sąd winien opierać się na rzetelnych i indywidualizowanych kryte-

riach mających oparcie w przeprowadzonych dowodach. Wysokość zadośćuczynienia zależy w szczególności od długości okresu, w ciągu którego osoba represjonowana wobec której następnie stwierdzono nieważność orzeczenia w trybie ustawy lutowej była niesłusznie pozbawiona wolności, warunków pobytu w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, stosowanej wobec osoby pozbawionej wolności w sposób bezprawny przemocą, a także wpływu stosowanych represji na życie i zdrowie osoby bezprawnie pozbawionej wolności.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 15 lutego 2023 r., sygn. II AKa 462/21.

79

Art. 438 pkt 4 k.p.k.

Uchybienie z art. 438 pkt 4 k.p.k. w zakresie dotyczącym „rażącej niewspółmierności” oznacza znaczną dysproporcję pomiędzy wymierzoną karą, środkiem karnym lub nawiązką a taką represją, która powinna być wymierzona, aby w odczuciu społecznym uznana została za sprawiedliwą. Nie każda więc nietrafność wymiaru środka represji karnej uzasadnia zmianę orzeczenia. Zarzut rażącej niewspółmierności jest zasadny wtedy, gdy kara, środek karny lub nawiązka wprawdzie mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności dotyczących sądowego ich wymiaru kary.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 15 lutego 2023 r., sygn. II AKa 17/22.

Art. 552 § 4 k.p.k.

80

Zasądzona przez sąd *meriti* kwota 5000 zł za trwające około 10 godzin niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie jest kwotą wygórowaną tak w stosunku do kompensacyjnego celu instytucji z art. 552 § 4 k.p.k., jak i w stosunku do wyrządzonej krzywdy. Ukształtowanie tej wysokości na poziomie 3000 zł spełnia cele zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie, w tym przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość dla pokrzywdzonej.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 3 stycznia 2023 r., sygn. II AKa 143/22.

81

Słusznie wskazał sąd na okoliczności i sposób zatrzymania wynikającego z niczym nieuzasadnionego otoczenia kordonem osób korzystających ze swoich obywatelskich uprawnień, wśród których znajdował się wnioskodawca, co skutkowało uniemożliwieniem przemieszczania się, skorzystania z toalety, czy też zjedzenia posiłku i napicia się, co zostało umożliwione dopiero po interwencji przybyłych na miejsce posłów. Do niewątpliwie niesłusznego zatrzymania wnioskodawcy doszło zimą, na koniec stycznia i był on zmuszony przebywać na zewnątrz, kiedy panowały ujemne temperatury, przez całą noc (kordon policji otoczył protestujących ok. godz. 21:00, a do zwolnienia wnioskodawcy doszło

dopiero ok. godz. 4:00). Dodatkowo również końcowa interwencja funkcjonariuszy Policji, którzy zepchnęli siłowo wnioskodawcę wraz z inną grupą protestujących, a następnie przenieśli go trzymając za ręce i nogi celem wylegitymowania, co doprowadziło do powstania siniaków i otarć, gdy nie było okoliczności przemawiających za taką zdecydowaną formą działania, niewątpliwie przekonuje, że rozmiar krzywd doznanych przez wnioskodawcę nie może zostać uznany za znikomy. Poza samym przebiegiem zdarzeń mających miejsce 21 stycznia 2021 r., sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia na kwotę 3000 zł trafnie odwołał się do konsekwencji zatrzymania dla płaszczyzny psychicznej wnioskodawcy, który w wyniku zdarzenia utracił zaufanie do Policji, a wydarzenia te były źródłem jego znacznego dyskomfortu psychicznego. Wnioskowana w apelacji kwota 300 zł, wobec jej jaskrawej znikomości paradoksalnie spowodować by mogła zwiększenie poczucia krzywdy u wnioskodawcy, a być może kolejne poczucie pokrzywdzenia ze strony aparatu państwowego.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. II AKa 170/22.

Prawo Cywilne

Sąd Najwyższy

Izba Cywilna

82

Art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 893)

Przewidziane w art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 893) wyłączenie stosowania tej ustawy do długów objętych postępowaniem prowadzonym na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1520), nie pozbawia wierzyciela uprawnienia do odsetek ustawowych za opóźnienie na zasadach ogólnych.

Z uzasadnienia:

Pierwotnie brzmienie ustawy z dnia 8 marca 2013 r. „o terminach zapłaty w transakcjach handlowych” zostało zmienione na obecne z dniem 1 stycznia 2020 r. przepisem art. 10 w zw. z art. 22 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych (Dz. U. z 2019 r., poz. 1649; dalej: „ustawa z dnia 19 lipca 2019 r.”). Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. do transakcji handlowych w rozumieniu ustawy z dnia 8 marca 2013 r. zawartych przed dniem 1 stycznia 2020 r. stosuje się przepisy dotychczasowe. W konsekwencji stan faktyczny sprawy, z uwagi na daty transakcji handlowych, które stanowią źródło zgłoszonej przez wierzyciela w postępowaniu upadłościowym wierzytelności, podlega ocenie według brzmienia tej ustawy sprzed 1 stycznia 2020 r. Z uwagi jednak na problematykę zawartą w przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym kwestia zmiany ustawy z dnia 8 marca 2013 r. ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. nie ma znaczenia, gdyż w jej wyniku art. 3 pkt 1 nie był nowelizowany, zaś wcześniejsza zmiana jego treści związana była z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne, z czym wiązała się również zmiana nazwy ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. z „Prawa upadłościowego i naprawczego” na „Prawo upadłościowe”. Z kolei art. 4a ustawy z dnia 8 marca 2013 r. został wprowadzony z dniem 1 stycznia 2016 r. ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty

w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830).

Jak trafnie zwrócił na to uwagę Sąd odwoławczy przepisy ustawy z dnia 8 marca 2013 r. są wynikiem implementacji dyrektywy 2011/7/UE, której celem jest zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych i tworzenia się zatorów płatniczych w stosunkach gospodarczych, aby w ten sposób zapewnić właściwe funkcjonowanie rynku wewnętrznego, wspierając konkurencyjność przedsiębiorstw i poprawiając ich rentowość, a w szczególności małych i średnich przedsiębiorstw (art. 1 ust. 1), a ponadto spowodowanie poprawy przepływów pieniężnych w europejskich przedsiębiorstwach, co ma szczególne znaczenie w sytuacji spowolnienia gospodarczego (motyw 3 i 12 dyrektywy 2011/7/UE). Dyrektywa ma zastosowanie do wszystkich płatności w transakcjach między przedsiębiorstwami lub między przedsiębiorstwami a organami publicznymi, które prowadzą do dostawy towarów lub świadczenia usług za wynagrodzeniem (art. 1 ust. 2 w zw. z art. 2 pkt 2). Ustawa z dnia 8 marca 2013 r. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2020 r. posługiwała się również pojęciem świadczenia pieniężnego w transakcjach handlowych, które nowelą z dnia 19 lipca 2019 r. zostało zdefiniowane w art. 4 pkt 1a jako wynagrodzenie za dostawę towaru lub odpłatne świadczenie usługi w transakcji handlowej.

Wprowadzenie szczególnych uprawnień dla wierzycieli i obowiązków dłużnika w związku z terminami zapłaty w transakcjach handlowych, w tym w zakresie wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie (por. art. 7 w zw. z art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. w brzmieniu sprzed i od 1 stycznia 2020 r., przy czym na skutek noweli z dnia 19 lipca 2019 r. stopa odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych została zróżnicowana w odniesieniu do dłużników będących publicznymi podmiotami leczniczymi i dłużników niemających takiego statusu) w porównaniu z wysokością ustawowych odsetek za opóźnienie uregulowanych w kodeksie cywilnym (art. 481 § 2 k.c.), ma doprowadzić do wyeliminowania uprzywilejowania niepłacących w terminie dłużników, którzy przez korzystne dla siebie zapisy w umowach także co do terminu płatności, wymuszają na słabszych kontrahentach tzw. kredyt kupiecki, umożliwiając im finansowanie własnej działalności na warunkach dalece bardziej preferencyjnych niż te, które oferują banki.

Zgodnie z art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. jej przepisów nie stosuje się do długów objętych postępowaniami prowadzonymi na podstawie przepisów ustawy – Prawo upadłościowe oraz ustawy – Prawo restrukturyzacyjne. Przepis ten jest zgodny z dyrektywą 2011/7/UE, która w art. 1 ust. 3 (w zw. z ust. 2) stanowi, że państwa członkowskie mogą wykluczyć jej zastosowanie do długów, które są przedmiotem postępowania upadłościowego prowadzonego przeciw dłużnikowi, w tym postępowania mającego na celu restrukturyzację długu.

Sąd pytający trafnie wskazał, że w przypadku długów objętych postępowaniem upadłościowym traci sens mechanizm wywierania na dłużnika presji termi-

nowego regulowania zobowiązań, skoro popadł w stan niewypłacalności, który zasadniczo wiąże się z utratą możliwości regulowania jakichkolwiek zobowiązań, a w konsekwencji zasadnym staje się w takiej sytuacji odstąpienie od obciążania dłużnika odsetkami za opóźnienie naliczanymi według wyższej stopy procentowej niż odsetki ustawowe za opóźnienie uregulowane w przepisach ogólnych.

Chodzi tutaj również o to, aby w ramach podziału funduszy masy upadłościowej – przy uwzględnieniu kategorii zaspokojenia należności odsetkowych (por. art. 342 pkt 3 w zw. z art. 344 ust. 2 pr. upadł.) – nie preferować wierzycieli upadłego, do których wierzytelności mają zastosowanie szczególne przepisy ochronne, kosztem innych wierzycieli upadłego. Odpowiada to też istocie postępowania upadłościowego, którą zgodnie z art. 2 ust. 1 pr. upadł. jest takie jego prowadzenie, aby wierzyciele mogli zostać zaspokojeni w najwyższym stopniu, a jeśli racjonalne względy na to pozwolą, dotychczasowe przedsięwzięcie dłużnika zostało zachowane.

Regulacje zawarte zarówno w art. 1 ust. 3 dyrektywy 2011/7/UE, jak i w art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. są ogólne. Ustawodawca unijny mówi m.in. o długach, które są przedmiotem postępowania upadłościowego prowadzonego przeciw dłużnikowi, zaś ustawodawca krajowy o długach objętych m.in. postępowaniem upadłościowym. Dyrektywa 2011/7/UE i ustawa z dnia 8 marca 2013 r. nie definiują ani w inny sposób nie precyzują tych pojęć, w związku z czym należy odwołać się przede wszystkim do krajowych ogólnych unormowań w tej materii, a w szczególności do przepisów prawa upadłościowego. Dlatego też o tym, czy dług jest przedmiotem postępowania upadłościowego, będą decydowały przede wszystkim przepisy prawa upadłościowego.

Należy zaznaczyć, że w stanie faktycznym sprawy przedmiotem oceny jest dług upadłego, który stał się wymagalny przed ogłoszeniem upadłości. W związku z tym, poza zakresem rozważań, z perspektywy art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r., są zobowiązania pieniężne upadłego, których termin płatności świadczenia w chwili ogłoszenia upadłości jeszcze nie nastąpił (por. art. 91 ust. 1 pr. upadł.) oraz długi masy upadłości, o których stanowi art. 230 ust. 2 pr. upadł. (np. wynikające z zobowiązań z zawartych przez upadłego przed ogłoszeniem upadłości umów, których wykonania zażądał syndyk).

Pierwszym problemem, wymagającym analizy prawnej w celu udzielenia odpowiedzi na przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, jest wyjaśnienie, kiedy następuje wyłączenie przewidziane w art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r., ze względu na objęcie danego długu postępowaniem upadłościowym.

Systematyka ustawy – Prawo upadłościowe wskazuje, że postępowanie upadłościowe rozpoczyna się od wszczęcia postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości dłużnika i zależnie o jego wyniki może zakończyć się już na tym etapie (np. przez zwrot wniosku o ogłoszenie upadłości, jego odrzucenie,

umorzenie postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości – art. 371 ust. 2 pr. upadł., względnie oddalenie wniosku) albo mieć kolejne etapy.

O wyłączeniu, o którym stanowi art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. nie można mówić już z chwilą wszczęcia postępowania upadłościowego, skoro w fazie postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości badane są przede wszystkim przesłanki wymagane do ogłoszenia upadłości i w razie ich braku dochodzi do oddalenia wniosku w tym przedmiocie. Wniosek o ogłoszenie upadłości może zgłosić m.in. każdy z wierzycieli osobistych dłużnika, zaś uczestnikiem postępowania o ogłoszenie upadłości jest każdy, kto złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, oraz dłużnik (art. 26 ust. 1). Wniosek składany przez wierzyciela powinien zawierać m.in. dane identyfikujące dłużnika oraz wskazanie okoliczności, które uzasadniają wniosek i ich uprawdopodobnienie, w tym uprawdopodobnienie swojej wierzytelności (art. 22 ust. 1 i 3, art. 24).

Upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny (art. 10). Dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1). Sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości złożony przez wierzyciela, jeżeli dłużnik wykaże, że wierzytelność ma w całości charakter sporny, a spór zaistniał między stronami przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 12a), a także gdy majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego lub wystarcza jedynie na zaspokojenie tych kosztów (art. 13 ust. 1). Ponadto sąd może oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości w razie stwierdzenia, że majątek dłużnika jest obciążony hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską w takim stopniu, że pozostały jego majątek nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania (art. 13 ust. 2).

Z powyższego przedstawienia wynika, że na etapie postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości jego uczestnikami są dłużnik i ci spośród wierzycieli, bądź podmiotów określonych w art. 20 ust. 2, którzy zgłosili wniosek o ogłoszenie upadłości, zaś sąd upadłościowy badając wniosek o ogłoszenie upadłości ocenia, czy wnioskodawca uprawdopodobnił swoją wierzytelność. Nie zajmuje się wierzytelnościami innych wierzycieli. Ponadto należy też zwrócić uwagę, iż samo wszczęcie postępowania upadłościowego nie powoduje konieczności obligatoryjnego zawieszenia cywilnych postępowań sądowych prowadzonych przez wierzycieli przeciwko dłużnikowi o wierzytelność, która w razie ogłoszenia upadłości podlegałaby zgłoszeniu do masy upadłości (co wynika z art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c.), chyba że we wszczętym postępowaniu upadłościowym – w ramach zabezpieczenia majątku dłużnika – został ustanowiony zarządca przymusowy nad majątkiem dłużnika (art. 40 pr. upadł. w zw. z art. 174 § 1 pkt 5 k.p.c.).

Sytuacja ulega natomiast zasadniczej zmianie z chwilą uwzględnienia wniosku o ogłoszenie upadłości. Jakkolwiek również ogłoszenie upadłości nie prze-

sądza, że dojdzie do zaspokojenia wierzycieli w ramach postępowania upadłościowego, gdyż zgodnie z art. 371 ust. 1 pr. upadł. postępowanie upadłościowe podlega uchyleniu w razie prawomocnego odrzucenia albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości; wówczas – co wydaje się oczywiste – nie zadziała wyłączenie, o którym mowa w art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r.

Wydając postanowienie o ogłoszeniu upadłości, sąd upadłościowy wzywa wierzycieli upadłego do zgłoszenia wierzytelności w terminie trzydziestu dni od dnia obwieszczenia postanowienia o ogłoszeniu upadłości, wzywa osoby, którym przysługują prawa oraz prawa osobiste i roszczenia ciężące na nieruchomości należącej do upadłego, jeżeli nie zostały ujawnione przez wpis do księgi wieczystej, do ich zgłoszenia w terminie trzydziestu dni od dnia obwieszczenia postanowienia o ogłoszeniu upadłości w Rejestrze pod rygorem utraty prawa powoływania się na nie w postępowaniu upadłościowym (art. 51 ust. 1). Data wydania postanowienia o ogłoszeniu upadłości jest datą upadłości (art. 52 zd. 1). Z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego (art. 61). Z masy upadłości mogą być zaspokojone odsetki od wierzytelności, należne od upadłego, za okres do dnia ogłoszenia upadłości (art. 92 ust. 1). Jak stanowi art. 247 ust. 2 pr. upadł., odsetki od wierzytelności pieniężnej umieszcza się na liście wierzytelności w kwocie naliczonej do dnia poprzedzającego dzień ogłoszenia upadłości włącznie.

Po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe, administracyjne lub sądownoadministracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka i przeciwko syndykowi (art. 144 ust. 1 pr. upadł.). W procesie cywilnym pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem, w stosunku do którego została ogłoszona upadłość sąd zawiesza z urzędu postępowanie, jeżeli dotyczy ono masy upadłości (art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c.). Sąd postanowi podjąć postępowanie z urzędu w razie ogłoszenia upadłości – z wyjątkiem określonym w art. 145 ust. 1 pr. upadł. – z chwilą ustalenia osoby pełniącej funkcję syndyka (art. 180 § 1 pkt 5 lit b k.p.c.). Zgodnie z art. 145 ust. 1 pr. upadł. postępowanie sądowe, administracyjne lub sądownoadministracyjne w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed dniem ogłoszenia upadłości o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, może być podjęte przeciwko syndykowi tylko w przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym wierzytelność ta po wyczerpaniu trybu określonego ustawą nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności. Stosownie do art. 146 ust. 1 pr. upadł. postępowanie egzekucyjne skierowane do majątku wchodzącego w skład masy upadłości, wszczęte przed dniem ogłoszenia upadłości ulega zwieszeniu z mocy prawa z dniem ogłoszenia upadłości. Postępowanie to umarza się z mocy prawa po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości.

Po ogłoszeniu upadłości syndyk niezwłocznie przystępuje do spisu inwentarza i oszacowania masy upadłości oraz sporządzenia planu likwidacyjnego (art. 306).

W postępowaniu upadłościowym prowadzonym po ogłoszeniu upadłości uczestnikiem jest już każdy wierzyciel uprawniony do zaspokojenia z masy upadłości, choćby wierzytelność nie wymagała zgłoszenia (art. 189). Wierzyciel osobisty upadłego, który chce uczestniczyć w postępowaniu upadłościowym, jeżeli niezbędne jest ustalenie jego wierzytelności, powinien w terminie oznaczonym w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości zgłosić swoją wierzytelność. W zgłoszeniu wierzytelności należy m.in. określić wierzytelność wraz z należnościami ubocznymi (art. 240 pkt 2). Po upływie terminu do zgłoszenia wierzytelności i sprawdzeniu zgłoszonych wierzytelności syndyk niezwłocznie sporządza listę wierzytelności (art. 244). Po uprawomocnieniu się postanowienia sędziego-komisarza w sprawie sprzeciwu, a w razie jego zaskarżenia, po uprawomocnieniu się postanowienia sądu, sędzia-komisarz dokonuje zmian na liście wierzytelności na podstawie tych postanowień oraz zatwierdza listę wierzytelności (art. 260 ust. 1).

W stanie faktycznym sprawy została już ogłoszona upadłość dłużnika i wierzyciel zgłosił wierzytelność, co do której w zakresie należności odsetkowej jest spór, czy i jakie ustawowe odsetki za opóźnienie, naliczane do dnia poprzedzającego ogłoszenie upadłości, podlegają zaspokojeniu z masy upadłości.

Przez dług, jako korelat wierzytelności, rozumie się zbiorczą nazwę na zespół obowiązków dłużnika w stosunku do wierzyciela. Wykonanie tych obowiązków ma na celu zaspokojenie interesu wierzyciela, określonego prawem podmiotowym, czyli wierzytelnością. Podstawowym obowiązkiem dłużnika jest spełnienie świadczenia, w skład którego, w przypadku świadczenia pieniężnego, wchodzi nie tylko należność główna, ale i odsetki za opóźnienie w jego spełnieniu.

Pojęcie długu, o którym stanowi art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. należy wyklądać mając na uwadze przedmiot tej ustawy określony w art. 1, obejmujący szczególne uprawnienia wierzyciela i obowiązki dłużnika w związku z terminami zapłaty w transakcjach handlowych. Nie ulega zatem wątpliwości, że w art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. chodzi o dług upadłego wynikający z transakcji handlowej w rozumieniu art. 4 pkt 1 tej ustawy.

Jeżeli chodzi o skutek związany z objęciem długu upadłego dłużnika postępowaniem upadłościowym, w postaci wyłączenia stosowania ustawy z dnia 8 marca 2013 r., w kontekście zasad naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od należności głównej, to również i w tym względzie należy odwołać się do regulacji zawartych w prawie upadłościowym. W związku z tym, nie można zgodzić się z poglądem, że art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. należy interpretować w ten sposób, że wyłączenie stosowania tej ustawy w zakresie naliczania na jej podstawie odsetek ustawowych za opóźnienie następuje dopiero z chwilą ogłoszenia upadłości, w tym sensie, iż wierzyciel do dnia ogłoszenia upadłości może naliczać odsetki za opóźnienie według zasad określonych w ustawie z dnia 8 marca 2013 r. Jak wspomniano dług stanowiący zobowiązanie pieniężne obejmuje należność główną i odsetki. W art. 3 pkt 1 ustawy

z dnia 8 marca 2013 r. jest zawarte wyłączenie jej stosowania do długu objętego postępowaniem upadłościowym, a zatem odnosi się także do tej części długu, którą stanowią odsetki i podlegają zaspokojeniu z masy upadłości. Wszak zgodnie z powołanym art. 92 ust. 1 pr. upadł. z masy upadłości mogą być zaspokojone odsetki od wierzytelności, należne od upadłego, za okres do dnia ogłoszenia upadłości. W związku z czym, odsetki od wierzytelności, należne od upadłego, za okres po ogłoszeniu upadłości nie mogą być dochodzone w ramach postępowania upadłościowego i zaspakajane z masy upadłości. W konsekwencji w skład długu objętego postępowaniem upadłościowym w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. nie wchodzi odsetki za okres od dnia ogłoszenia upadłości.

Nie jest wykluczone dochodzenie przeciwko upadłemu odsetek za okres od dnia ogłoszenia upadłości, ale nie w trybie zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym i nie z masy upadłości (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. III CZP 113/15, OSNC 2017, nr 3, poz. 27 i powołane w uzasadnieniu orzecznictwo; wprawdzie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały zastrzegł, że rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego nastąpiło na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, w wersji obowiązującej przed wejściem w życie ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne, ale pogląd ten nie stracił na aktualności także po wejściu w życie tej ustawy, skoro art. 92 ust. 1 pr. upadł. nie został zmieniony). Zasadniczo zaspokojenie tego rodzaju odsetek będzie możliwe dopiero po umorzeniu postępowania upadłościowego albo jego zakończeniu, o ile pozostanie jeszcze jakiś majątek upadłego.

Zaprobowanie poglądu, że do dnia ogłoszenia upadłości wierzyciel upadłego jest uprawniony do naliczania odsetek za opóźnienie według zasad określonych w ustawie z dnia 8 marca 2013 r. stanowiłoby zaprzeczenie przewidzianego w art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. celu wyłączenia jej zastosowania. Skoro ustawodawca krajowy zdecydował się, zgodnie zresztą z uprawnieniem zawartym w art. 1 ust. 3 dyrektywy 2011/7/UE, na wyłączenie zastosowania ustawy z dnia 8 marca 2013 r. w odniesieniu do długów objętych postępowaniem upadłościowym, bez wyszczególnienia elementów tego długu, to uprawnienie wierzyciela do naliczania odsetek na podstawie tej ustawy do dnia ogłoszenia upadłości musiałoby wynikać z dalszego wyraźnego zapisu normatywnego zawartego w tej ustawie. Z drugiej strony należy zauważyć, że ustawodawca krajowy był uprawniony do ustawowego ograniczenia zakresu wyłączenia tej ustawy co do długów objętych postępowaniem upadłościowym prowadzonym przeciw dłużnikowi (art. 1 ust. 3 w zw. art. 12 ust. 3 dyrektywy 2011/7/UE), ale tego nie uczynił.

W konsekwencji przepis art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. należy interpretować w ten sposób, że w odniesieniu do długów objętych postępowaniem upadłościowym, wyłącza on stosownie tej ustawy także co do naliczania –

na jej podstawie – odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych do dnia poprzedzającego ogłoszenia upadłości.

Wyłączenie, o którym stanowi art. 3 pkt 1 ustawa z dnia 8 marca 2013 r. nie oznacza jednak, że wierzyciel, którego wierzytelność podlega zaspokojeniu z masy upadłości traci w ogóle uprawnienie do roszczenia odsetkowego za opóźnienie na zasadach ogólnych. Wskazane wyłączenie, w zakresie szczególnych obowiązków dłużnika w związku z terminami zapłaty w transakcjach handlowych skorelowanych ze szczególnymi uprawnieniami wierzyciela, ma charakter generalny, to znaczy obejmuje całą ustawę z dnia 8 marca 2013 r., a nie tylko poszczególne jej instytucje, co wynika wprost z użytego w tym przepisie zwrotu: „przepisów ustawy nie stosuje się do”. Ustawodawca pomimo nowelizacji ustawy z dnia 8 marca 2013 r. nie ograniczył zakresu zawartego w art. 3 pkt 1 wyłączenia jej zastosowania jedynie do poszczególnych obowiązków upadłego dłużnika przewidzianych w tej ustawie. W efekcie nie może wchodzić w rachubę zawarte w art. 4a tej ustawy wyłączenie stosowania art. 481 § 2 k.c. W takiej sytuacji zbędne stają się rozważania na temat stosunku przepisów ustawy z dnia 8 marca 2013 r. do przepisów kodeksu cywilnego.

Przyjęcie powyższej wykładni nie sprzeciwia się istocie dyrektywy 2011/7/UE, której jednym z celów było ustalenie wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie na odpowiednim i zarazem wyższym poziomie niż takie odsetki przewidziane w krajowych przepisach ogólnych i w ten sposób zapobieżenie nie tylko ustalaniu w transakcjach handlowych odsetek umownych za opóźnienie na niskim poziomie oraz wydłużaniu terminu zapłaty, ale także wyłączeniu w ogóle uprawnienia wierzyciela do odsetek za opóźnienie. Zgodnie bowiem z art. 2 pkt 6 i 7 lit. b) dyrektywy „ustawowe odsetki za opóźnienie w płatnościach” oznaczają odsetki proste za opóźnienia w płatnościach w wysokości równej sumie stopy referencyjnej i co najmniej ośmiu punktów procentowych, przy czym dla państw członkowskich, których walutą nie jest euro przez „stopę referencyjną” należy rozumieć stopę procentową ustaloną przez ich krajowy bank centralny.

Z przepisów dyrektywy 2011/7/UE i ustawy z dnia 8 marca 2013 r. nie można wyprowadzić wniosku o wyłączeniu uprawnienia wierzyciela w przypadku, gdy jego wierzytelność podlega zaspokojeniu w postępowaniu upadłościowym, do odsetek za opóźnienie na zasadach ogólnych za okres do dnia poprzedzającego ogłoszenie upadłości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono już uwagę, że generalne zniesienie lub ograniczenie odsetek (ich biegu) oraz obowiązku ich zapłaty, a tym samym udaremnienie ich dochodzenia w całości lub w części może nastąpić wyłącznie w drodze ustawy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. III CZP 96/12, OSNC 2013, nr 7–8, poz. 87).

W konsekwencji przewidziana w art. 1 ust. 3 dyrektywy 2011/7/UE możliwość wykluczenia przez państwa członkowskie jej zastosowania do długów objętych postępowaniem upadłościowym oznacza, że wierzyciel nie traci

uprawnienie do naliczania odsetek za opóźnienie od należności głównej na zasadach ogólnych, rzecz jasna, przy uwzględnieniu reguł prawa upadłościowego (por.m.in. art. 92 ust. 1, art. 240 pkt 2, art. 247 ust. 2).

Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

W tej sytuacji w świetle art. 1 ust. 3 dyrektywy 2011/7/UE i zgodnego z nią art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. pozbawienie wierzyciela w postępowaniu upadłościowym uprawnienia do należności odsetkowej w zakresie różnicy pomiędzy wysokością odsetek ustawowych za opóźnienie określoną w ustawie z dnia 8 marca 2013 r. a wysokością odsetek ustawowych za opóźnienie na zasadach ogólnych, za okres do dnia poprzedzającego ogłoszenie upadłości, nie może być kwalifikowane jako rodzaj wyłączenia bez normatywnej podstawy. Wszak dyrektywa 2011/7/UE wprost przewidywała możliwość wyłączenia jej zastosowania przez państwa członkowskie w odniesieniu do długów objętych postępowaniem upadłościowym, uznając, że w takiej sytuacji realizacja celów tej dyrektywy, ustępuje celom i zasadom postępowania upadłościowego.

Udzielona przez Sąd Najwyższy uchwałą odpowiedź jest determinowana treścią przedstawionego przez Sąd upadłościowy zagadnienia prawnego i stanem faktycznym sprawy, z którego nie wynikało, że w umowie zawartej pomiędzy wierzycielem i upadłym, stanowiącej źródło wierzytelności zgłoszonej w postępowaniu upadłościowym, zostały zastrzeżone odsetki umowne za opóźnienie. W sprzecznie co do odmowy uznania wierzytelności odsetkowej wierzyciel, na wypadek odmowy uznania wierzytelności odsetkowej w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, sformułował wniosek ewentualny o uznanie wierzytelności odsetkowej w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

Uchwała SN z dnia 5 października 2022 r., sygn. III CZP 101/22.

Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Prawo Pracy

83

Art. 131 § 1 i 3 k.p.c.

Doręczenie pełnomocnikowi strony odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem przez operatora pocztowego (art. 131 § 1 i § 3 k.p.c.), bez uprzedniego wydania

zarządzenia o odstąpieniu od doręczenia w sposób wskazany w art. 15zsz⁹ ust. 2 i 5 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2095) jest skuteczne.

Z uzasadnienia:

Pytanie dotyczy tylko kwestii, czy skuteczne jest doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem pełnomocnikowi strony, będącemu radcą prawnym, na podstawie art. 133 § 3 k.p.c., za pośrednictwem operatora pocztowego, bez uprzedniego wydania zarządzenia o odstąpieniu od doręczenia w sposób wskazany w art. 15zsz⁹ ust. 2 i 5 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2095 – dalej także jako „ustawa z dnia 2 marca 2020 r.” lub „ustawa covidowa”).

Należy stwierdzić, że ustawa z 2 marca 2020 r., zmieniona ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, wprowadziła regulacje, które stały się częścią procedury cywilnej, w tym przypadku w części dotyczącej doręczeń pism sądowych za pośrednictwem portalu informacyjnego. W tym zakresie jest to regulacja równoległa do cywilnej ustawy procesowej (k.p.c.).

Doręczenie pisma sądowego to czynność procesowa i wskazana ustawa określiła jedynie dodatkowy sposób doręczenia, silnie uwarunkowany sytuacją faktyczną. Przyjęty szczególny sposób doręczenia ma swoje uzasadnienie przyczynowe, czyli stan zagrożenia epidemicznego albo stan epidemii ogłoszony z powodu COVID-19. Taka faktyczna i zarazem temporalna przyczyna wprowadzenia nowego rozwiązania może tłumaczyć brak regulacji określającej relację doręczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego do innych doręczeń, czyli do dotychczasowych (tradycyjnych) sposobów doręczenia pism sądowych w postępowaniu cywilnym. Doręczenie za pośrednictwem portalu informacyjnego ma określone pierwszeństwo ze względu na wskazane uwarunkowania faktyczne (bezpieczeństwo zdrowotne) i dlatego jest stosowane oraz z mocy szczególnej ustawy covidowej wyprzedza regulacje dotychczasowe.

Jednocześnie wskazana przyczyna faktyczna nie pozwala na stwierdzenie, że doręczenie za pośrednictwem portalu informacyjnego ma zawsze bezwzględny prymat, co potwierdza choćby regulacja z art. 15zsz⁹ ust. 5 ustawy, skoro „przewodniczący zarządza odstąpienie od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego, jeżeli doręczenie jest niemożliwe ze względu na charakter pisma”. Ponadto dalej obowiązują regulacje dotychczasowe dotyczące doręczeń, z uwagi na to, że nowa regulacja ich nie wyłącza.

cza ani nie znosi. Za pośrednictwem portalu informacyjnego doręczeń dokonuje się tylko kwalifikowanym pełnomocnikom i doręcza się tylko pisma sądowe, a więc nie wszystkie pisma. Doręczenie to nie dotyczy pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu.

Prowadzi to do rozważenia kwestii, czy ważne jest doręczenie tradycyjne, gdy szczególna ustawa wymaga doręczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego.

Należy przyjąć, że nie ma podstaw do stwierdzenia bezskuteczności takiego doręczenia, a tym bardziej do stwierdzenia nieważności tej czynności procesowej.

Sąd w pytaniu nie wyjaśnił, dlaczego pierwsze doręczenie zostało dokonane przez operatora pocztowego. Natomiast z akt sprawy wynika, że po doręczeniu 10 grudnia 2021 r. pełnomocnikowi powoda odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, pełnomocnik w piśmie z dnia 13 grudnia 2021 r. wniosła o doręczenie „bezpośrednio powodowi” wyroku wraz z uzasadnieniem. Na piśmie tym znajduje się adnotacja – zarządzenie sędziego (Zastępcy Przewodniczącego Wydziału), na podstawie którego poinformowano pełnomocnika powoda, że doręczenia pełnomocnikowi dokonano zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c. i „Sąd nie widzi możliwości ponownego doręczenia”. Następnie powód w piśmie z dnia 16 grudnia 2021 r. wniosł o doręczenie mu, względnie jego pełnomocnikowi, wyroku wraz z uzasadnieniem przez portal informacyjny i Sąd doręczył pełnomocnikowi powoda 4 stycznia 2022 r. w ten sposób odpis wyroku wraz z uzasadnieniem.

Sąd przedstawia w zagadnieniu wątpliwość, czy pierwsze doręczenie było prawidłowe, skoro szczególna ustawa covidowa wymagała doręczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego.

Doręczenie tradycyjne nie jest nieważne z mocy ustawy, mimo wymaganego szczególnego doręczenia pisma sądowego przez umieszczenie jego treści w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny) – art. 15zsz⁹ ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 2 marca 2020 r.

Na gruncie cywilnej ustawy procesowej (k.p.c.) nie każde odstępstwo od normy procesowej jest równoznaczne z nieważnością postępowania albo z dnia bezskutecznością danej czynności. Nieważność postępowania jest ściśle określona przez bezwzględne i względne przyczyny nieważności postępowania – k.p.c. Ponadto czynność procesowa może nie realizować określonej normy, co nie oznacza, że każde naruszenie ma wpływ na wynik sprawy. Taka wykładnia jest uprawniona na podstawie miary przyjętej w procesowej podstawie kasacyjnej, przy czym punktem odniesienia jest wówczas prawo materialne, gdyż to ono decyduje o wyniku sprawy (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Wprowadzenie nowej regulacji dotyczącej doręczeń pism sądowych za pośrednictwem portalu informacyjnego nie łączy się z zakazem doręczania tych pism w sposób tradycyjny. Nie ma podstaw do stwierdzenia, że dorę-

czenie przez operatora pocztowego jest nieważne z tego powodu, że wymagane było doręczenie za pośrednictwem portalu informacyjnego. Tak daleko idący skutek byłby niezrozumiały, nie tylko w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego, ale przede wszystkim dlatego, że w procedurze cywilnej przewidziane są różne sposoby doręczeń. Do tych doręczeń dodano nowy sposób doręczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego. Jak wskazano, nowy sposób doręczenia miał swoje uzasadnienie faktyczne (zagrożenie epidemiczne). Omawiany sposób doręczenia jest przy tym ograniczony podmiotowo i przedmiotowo, czyli nie obejmuje wszystkich stron i wszystkich pism w postępowaniu. Wówczas doręczeń dokonuje się w sposób dotychczasowy (tradycyjny).

Powyższej wykładni nie zmienia możliwość wydania przez przewodniczącego zarządzenia o odstąpieniu od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego. Takie zarządzenie ma swoje znaczenie, jednak z art. 15z⁹ ust. 5 ustawy nie wynika, że od zarządzenia przewodniczącego zależy skutek doręczenia w każdy inny sposób. Rzecz w tym, że doręczenia w trybie zwykłym lub za pośrednictwem portalu informacyjnego mają samodzielne umocowania w ustawie podstawowej (k.p.c.) i szczególnej (z dnia 2 marca 2020 r. z późn. zm.). Natomiast uprawnienie przewodniczącego do zarządzenia odstąpienia od doręczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego jest ograniczone tylko do tej decyzji, co oznacza, że nie jest warunkiem doręczenia w sposób tradycyjny na podstawie i § 3 k.p.c. Zarządzenie przewodniczącego ma charakter praktyczny, a nie systemowy, bo wydaje je wtedy, gdy doręczenie nie jest możliwe ze względu na charakter pisma. Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że regulacja ta ma ograniczony zakres i nie obejmuje kwestii zasadniczych. Przede wszystkim nie ma wpływu na skuteczność doręczenia pisma sądowego przez operatora pocztowego jako czynności procesowej osadzonej bezpośrednio w cywilnej ustawie procesowej.

Ustawowe umocowanie przewodniczącego do wydania zarządzenia nie daje mu zatem uprawnienia do wyłączenia doręczenia pisma sądowego przez operatora pocztowego. Stronie nie służy więc uprawnienie do podważenia skuteczności tego doręczenia przez wykazywanie, że przewodniczący nie wydał zarządzenia o odstąpieniu od doręczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego.

W uzasadnieniu obecnej analizy można dodatkowo wskazać na odróżnienie doręczenia jako czynności procesowej od sposobu doręczenia pisma sądowego. Doręczenie, bez określenia sposobu doręczenia, ma samodzielne znaczenie. Przykładowo, zgodnie z art. 369 § 1 k.p.c. apelację wnosi się w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku wraz z uzasadnieniem, bez zastrzeżenia w tym przepisie, w jaki sposób został doręczony wyrok wraz z uzasadnieniem. Chodzi o podkreślenie, że ważne jest samo doręczenie. Skoro w sferze czynności procesowych, z którymi

ustawa wiąże skutki prawne, odróżnić należy doręczenie pisma sądowego od sposobu jego doręczenia, to uprawniona jest odpowiedź, że skuteczne jest doręczenie pełnomocnikowi strony odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem przez operatora pocztowego, mimo zaniechania doręczenia przez portal informacyjny, czyli w sposób wymagany w art. 15zzs⁹ ust. 2 i ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID–19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Ponadto zasadą jest to, że nie powtarza się doręczenia, jeśli dotychczasowe doręczenie było skuteczne (zostało dokonane). Reguła ta jest stanowcza przy doręczeniach, od których rozpoczyna się termin ustawowy do wniesienia środka zaskarżenia. Przyjęta w ustawie covidowej zmiana wprowadza nowy sposób doręczenia, jednak nie zmienia podstawowej zasady, że doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem przez operatora pocztowego jest skuteczne również wtedy, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wskazanego w art. 15zzs⁹ ust. 1 ustawy z 2 marca 2020 r. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, że doręczenie za pośrednictwem operatora pocztowego jest wyłączone przez doręczenie za pośrednictwem portalu informacyjnego. Ustawa covidowa jest regulacją pozytywną, a nie negatywną, tzn. nie wprowadza sankcji bezskuteczności doręczenia tradycyjnego w sytuacji, gdy było wymagane doręczenie za pośrednictwem portalu informacyjnego.

Uchwała SN z dnia 7 grudnia 2022 r., sygn. III PZP 3/22.

Prawo Ubezpieczeń Społecznych

84

Art. 43 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 504 z późn. zm.)

Przewidziany w art. 43 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 504 z późn. zm.) sposób liczenia okresu zatrudnienia na kolei nie ma zastosowania przy ustalaniu okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 2 tej ustawy.

Z uzasadnienia:

Według art. 40 ustawy emerytalnej kolejowa emerytura przysługuje pracownikowi kolejowemu urodzonemu przed dniem 1 stycznia 1949 r., który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla kobiet 55 lat, mężczyzn 60 lat;

- 2) ma okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety i 25 lat dla mężczyzny, w tym co najmniej 15 lat zatrudnienia na kolei, łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia na kolei, o których mowa w art. 44–45 tej ustawy. Przy ustalaniu prawa do emerytury kolejowej uwzględnia się okresy pracy na kolei i pracy równorzędnej z pracą na kolei oraz okresy zaliczalne do pracy na kolei, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy (art. 41 ustawy emerytalnej).

Zgodnie z art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej, każdy pełny rok zatrudnienia na kolei na parowym, spalinowym lub elektrycznym pojeździe trakcyjnym, w drużynach konduktorskich oraz na stanowiskach manewrowych lub ustawiaczy liczy się jako 14 miesięcy zatrudnienia na kolei. Według art. 50 ustawy emerytalnej, prawo do emerytury kolejowej, o której mowa w art. 40 tej ustawy, przysługuje (również) pracownikom kolejowym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r., jeżeli spełniają łącznie następujące warunki: 1) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa; 2) warunki do uzyskania emerytury określone w tym przepisie spełnią do dnia 31 grudnia 2008 r. (ust. 1); przepis art. 46 ust. 2 stosuje się odpowiednio (ust. 2).

Wykładnia językowa i systematyczna tych przepisów prowadzi do wniosku, że szczególny (wyjątkowy) sposób liczenia stażu ubezpieczeniowego („pełny rok” to jest 12 miesięcy liczone jako 14 miesięcy) dotyczy „zatrudnienia na kolei”, czyli szczególnego stażu 15 lat wymaganego do nabycia prawa do kolejowej emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 40 ustawy emerytalnej.

Jedną z przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku w związku z pracą w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej jest osiągnięcie do dnia 1 stycznia 1999 r. (przez ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.) okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 tej ustawy, czyli co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn (z zastrzeżeniem art. 27a tej ustawy). Żaden przepis ustawy, przy ustalaniu prawa do innych świadczeń lub ustalaniu innych konstrukcji prawa ubezpieczeń społecznych, nie odsyła do szczególnego sposobu liczenia stażu zatrudnienia na kolei właściwego do nabycia prawa do emerytury kolejowej z art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej (pełny rok zatrudnienia, czyli 12 miesięcy jako 14 miesięcy).

Okresy zatrudnienia na kolei (poprzednio w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin) zalicza się natomiast (tak, jak okresy pracy górniczej) do okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (§ 4 ust. 3 tego rozporządzenia).

Prowadzi to do wniosku, że okres zatrudnienia na kolei jest okresem pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 184 ustawy emerytalnej, a więc 15 lat zatrudnienia na kolei osiągnięte do 1 dnia 1 stycznia 1999 r. spełnia przesłankę nabycia prawa do wcześniejszej emerytury w związku z pracą w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Oprócz tego wymagane jest jednak jeszcze osiągnięcie odpowiedniego okresu składkowego i nieskładkowego (co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn). Przy spełnieniu tego warunku nie stosuje się jednak specjalnego sposobu liczenia stażu emerytalnego według zasady pełny rok zatrudnienia jako 14 miesięcy, gdyż taki sposób liczenia dotyczy przesłanki nabycia prawa do emerytury kolejowej (art. 43 ust. 2 w związku z art. 40 pkt 2 ustawy emerytalnej) a wyjątków nie należy interpretować rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendendae*). Wręcz obowiązuje zakaz wykładni rozszerzającej przepisów wyjątkowych (przykładowo J. Wróblewski: *Interpretatio extensiva*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1965, nr 1, s. 111–132). Nie jest więc potrzebny przepis zakazujący stosowania art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej przy liczeniu innych staży ubezpieczeniowych. Odwrotnie, aby przepis ten stosować nie tylko przy liczeniu stażu do emerytury kolejowej, niezbędny byłby przepis odsyłający (a takiego brak).

W okresie obowiązywania ustawy emerytalnej (pomijając okres obowiązywania ustawy rewaloryzacyjnej), orzeczeniem, które ukształtowało sposób wykładni i stosowania art. 43 ust. 2 tej ustawy był wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2004 r., sygn. II UK 412/03 (LEX nr 585796). Według prezentowanej tam tezy, okres zatrudnienia na kolei jest okresem ubezpieczenia społecznego, który stosownie do treści przepisu art. 5 ust. 1 pkt 1 i art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej uwzględnia się przy ustalaniu prawa do emerytury (ogólnej) dla celów świadczenia przedemerytalnego. Jest bowiem oczywiste, że jeżeli ubezpieczony nie spełnił wymaganego art. 40 pkt 2 ustawy piętnastoletniego okresu zatrudnienia, a był zatrudniony na kolei przez krótszy okres, to ten krótszy okres kolejowego zatrudnienia jest okresem ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy. Tak naprawdę istota tego wyroku sprowadza się do tezy, że określony w art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej sposób przeliczenia każdego pełnego roku zatrudnienia na kolei (na 14 miesięcy), uwzględnia się także przy ustalaniu prawa do emerytury ogólnej (art. 27 i następne tej ustawy), a nie wyłącznie przy ustalaniu prawa do emerytury kolejowej. Wykładnia Sądu Najwyższego oparta była na rozumowaniu, że „określone w tym przepisie (art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej) zatrudnienie na kolei jest zatrudnieniem w szczególnych warunkach i nie zmienia swej istoty ze względu na cel, dla którego jest brane pod rozagę przez organ rentowy. W szczególności nie jest tak, że to samo zatrudnienie na kolei dla celów ustalenia prawa do emerytury kolejowej jest zatrudnieniem w szczególnych warunkach, zaś dla celów ustalenia prawa do emerytury ogólnej

traci ten szczególny charakter. W związku z tym przewidziany w art. 43 ust. 2 ustawy sposób liczenia zatrudnienia na kolei ma zastosowanie także dla ustalenia prawa do emerytury ogólnej ubezpieczonego, który nie spełnił wymaganego art. 40 pkt 2 ustawy okresu zatrudnienia na kolei. Przyjęcie odmiennego poglądu oznaczałoby akceptację nierównego traktowania tego samego okresu zatrudnienia w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego”.

Tego rodzaju interpretacja przepisów była przyjmowana (jak się okazuje nadal jest) w orzecznictwie sądów powszechnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 stycznia 2013 r., sygn. III AUa 496/12, LEX nr 1246756), także po zmianie kierunku orzecznictwa Sądu Najwyższego jako jej przeciwstawienie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 sierpnia 2016 r., sygn. III AUa 1081/16, LEX nr 2107438). Akceptowano ją też w literaturze (przykładowo K. Kwapisz: *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Warszawa 2012 – art. 40), dostrzegając jednak sprzeczność występującą w orzecznictwie Sądu Najwyższego i jego zmianę [K. Antonów (red.), R. Babińska-Górecka, M. Bartnicki, S. Gajewski, B. Suchacki, M. Zieleniecki, *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych*, Warszawa 2019 – art. 40–45 pkt 2; D. Wajda, *Prawo do emerytury*, (w:) *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd Orzecznictwa za rok 2020*, pod red. J. Kosonogi, Warszawa 2021, s. 337].

Wykładnia przedstawiona w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 czerwca 2004 r., sygn. II UK 412/03, nie jest jednak trafna, między innymi dlatego, że okres zatrudnienia na kolei (wymieniony w art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej) jest oczywiście okresem pracy w szczególnych warunkach (§ 4 ust. 3 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.), ale sposób jego przeliczania (pełny rok jako 14 miesięcy) dotyczy tylko szczególnej emerytury kolejowej w obniżonym wieku. Nie traci on charakteru okresu pracy w szczególnych warunkach przy obliczaniu okresów składkowych i nieskładkowych, tu jest jednak liczony powinien być jako zwykły okres zatrudnienia, bo cecha pracy w szczególnych warunkach nie ma w tym przedmiocie żadnego znaczenia. Nie jest to przypadek nierównego traktowania tego samego okresu, gdyż dotyczy różnych (odmiennych, nierелеwantnych) sytuacji prawnych. Wręcz odwrotnie, przyjęcie tego sposobu wykładni (liczenie pełnego roku zatrudnienia jako 14 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych) prowadzi do nadmiernego (nieuzasadnionego) uprzywilejowania (faworyzowania) osób zatrudnionych na kolei, co oznacza naruszenie zasady równego traktowania (przykładowo orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 1988 r., sygn. U 7/87, OTK 1988, nr 1, poz. 1; z dnia 28 listopada 1995 r., sygn. K 17/95, OTK 1995, nr 3, poz. 18; *Przegląd Sejmowy* 1996, nr 1, s. 265, z glosą J. Górala oraz z dnia 3 września 1996 r., sygn. K 10/96, OTK 1996, nr 4, poz. 33; Kon-

stytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, pod red. L. Garlickiego i M. Zubika. Tom II, wyd. II, Warszawa 2016 – art. 32 pkt 9).

W orzecznictwie sądów powszechnych zaznaczył się jednak odmienny kierunek wykładni w stosunku do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2004 r., sygn. II UK 412/03. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 26 stycznia 2010 r., sygn. III AUa 653/09 (LEX nr 580540) w sprawie o emeryturę na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej i obliczenie wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych, o których mowa w art. 27 tej ustawy, przyjął, że przelicznik przewidziany w art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej nie ma zastosowania w sytuacji, gdy ubezpieczony nabył prawo do emerytury na zasadach ogólnych (przejściowych), gdzie ustawodawca nie przewidział możliwości stosowania tego przelicznika. Sąd Apelacyjny uznał, że przelicznik przewidziany w art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej ma zastosowanie do osoby, która uzyskalaby prawo do emerytury kolejowej. Ubezpieczony zaś nabył prawo do emerytury na zasadach ogólnych (przejściowych), do której ustawodawca nie przewidział możliwości stosowania przelicznika stażu kolejowego z art. 43 ust. 2 tej ustawy.

Problem stosowania art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej wymagał ponownego rozważenia przy ustalaniu wartości kapitału początkowego. W tym przedmiocie szczególne znaczenie należy przypisać wyrokowi Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2013 r., sygn. I UK 154/13 (OSNP 2014, nr 10, poz. 150), do którego zostało przedstawione całościowe uzasadnienie. Sąd Najwyższy stwierdził w tym wyroku, że sposobu liczenia okresu zatrudnienia na kolei określonego w art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej nie stosuje się do ustalania wartości kapitału początkowego. W ocenie Sądu Najwyższego przejście z wcześniejszego, repartycyjnego systemu finansowania na system kapitałowy związane jest ze stopniowym wygaszaniem przywilejów dotyczących np. wcześniejszego wieku przechodzenia na emeryturę oraz innych preferencji ubezpieczeniowych. Zdaniem Sądu Najwyższego, ustalenie istoty art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej wymaga wykładni komparatystycznej. W tym aspekcie zwrócić należy uwagę, że przepis ten stanowi szczególny przywilej (stanowiący odstępstwo od zasady równego traktowania ubezpieczonych), nieznajdujący uzasadnienia aksjologicznego, gdyż okresy pracy na tych stanowiskach pracy porównać można do okresów zatrudnienia na innych stanowiskach pracy w szczególnych warunkach (art. 32 ustawy), które w ustawie emerytalnej przeliczane są jednak w stosunku jeden do jednego. Osoby zatrudnione na kolei na parowym, spalinowym lub elektrycznym pojeździe trakcyjnym porównać można do kapitanów statków pasażerskich lub pilotów samolotów pasażerskich, którym ustawa emerytalna nie przyznaje preferencyjnego przeliczenia 12 miesięcy pracy. Również pracowników zatrudnionych w drużynach konduktorskich oraz na stanowiskach manewrowych lub ustawiaczy z trudem można porównać do innych pracowników

zatrudnionych w bardziej uciążliwych warunkach, jak spawacze, pracownicy zatrudnieni przy produkcji kwasu siarkowego lub przy piecach hutniczych, którym jednak ustawa emerytalna nie przyznaje takich preferencji. Standardowy przelicznik okresów ubezpieczenia przy ustalaniu prawa do emerytury i renty wynosi jeden do jednego, tzn. jeden rok okresów ubezpieczenia (składkowych, nieskładkowych i innych), to jeden rok kalendarzowy stażu ubezpieczeniowego. Jedynie okresy pracy górniczej (art. 50a–50e), jak również okresy działalności kombatanckiej wymienione w ustawie o kombatanach oraz okresy pracy przymusowej (art. 6 ust. 2 pkt 2) uwzględnia się w większym wymiarze. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, bez różnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie (por. uzasadnienie wyroku z dnia 28 maja 2002 r., sygn. P 10/01, OTK-A 2002, nr 3, poz. 35). Znalazło to również odzwierciedlenie w art. 2a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z tych względów Sąd Najwyższy uznał w tym wyroku, że zastosowanie art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej możliwe jest tylko wówczas, gdy wynika to w sposób jednoznaczny z ustawy. Przepis art. 174 ustawy emerytalnej nie zawiera adekwatnego odesłania, co sprzeciwia się uwzględnieniu spornych okresów w większym wymiarze niż jeden do jednego. W uzasadnieniu omawianego wyroku (I UK 154/13) Sąd Najwyższy podniósł, że przy interpretacji art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej pomocna może być także wykładnia historyczna. Na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin, każdy pełny rok zatrudnienia na kolei na parowozie, spalinowym lub elektrycznym pojeździe trakcyjnym, w drużynach konduktorskich oraz na stanowiskach manewrowych lub ustawiaczy liczyło się jako 14 miesięcy zatrudnienia na kolei. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 września 1995 r., sygn. II URN 25/95 (OSNAPiUS 1996, nr 9, poz. 131) słusznie przyjął, że zasada ta nie została recypowana po zmianach wprowadzonych ustawą rewaloryzacyjną. Również wykładnia systemowa przemawia za uznaniem, że art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej dotyczy tylko ustalenia prawa do emerytury kolejowej, a nie wysokości emerytury kolejowej. Konsekwencją takiego stanowiska jest brak podstaw do „preferencyjnego” wyliczenia kapitału początkowego na tej podstawie. Zdaniem Sądu Najwyższego, stanowisko zawarte w wyroku z dnia 22 czerwca 2002 r., sygn. II UK 412/03, nie jest relewantne do rozpoznania sprawy o ustalenie kapitału początkowego. Ostatecznie Sąd Najwyższy uznał w tym wyroku, że „art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej stanowi niezawierające uzasadnienia aksjologicznego odstępstwo od zasady równego traktowania

ubezpieczonych, które mogłoby być stosowane do ustalenia wartości kapitału początkowego tylko na podstawie jednoznacznego przepisu ustawy. Przepisu takiego jednak omawiana ustawa nie zawiera. Również wykładnia teleologiczna, systemowa, historyczna oraz komparatystyczna sprzeciwiają się wykładni zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku”.

W uchwale z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. II UZP 7/13 (OSNP 2014, nr 4, poz. 57) Sąd Najwyższy stwierdził, że do przebytych okresów składkowych przyjmowanych przy ustalaniu kapitału początkowego (art. 174 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej) nie stosuje się przelicznika zatrudnienia na kolei, o którym mowa w art. 43 ust. 2 powołanej ustawy. W uzasadnieniu tej uchwały krótko (a dobitnie) stwierdzono, że „brak przepisu pozwalającego na przeliczenie stażu pracy na kolei przy ustalaniu kapitału początkowego, a także prawa do tzw. emerytury powszechnej. Wobec tego, że do wyliczenia kapitału początkowego przyjmuje się staż ogólny, nie ma możliwości uwzględniania okresów pracy na kolei z przelicznikami. Tak więc wykładnia językowa przedstawionych przepisów nie budzi wątpliwości i sprzeciwia się stosowaniu tzw. preferencyjnych przeliczników, między innymi pracy kolejowej do ustalania kapitału początkowego”.

Podobną wykładnię Sąd Najwyższy przyjął w odniesieniu do świadczenia przedemerytalnego w wyroku z dnia 1 grudnia 2016 r., sygn. I UK 454/15 (LEX nr 2188784), stwierdzając, że odesłanie z art. 2 ust. 2 ustawy z 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych nie obejmuje art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej. Wskazuje to, że ustawodawca wyłączył możliwość ustalania okresu uprawniającego do emerytury dla celów nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego z uwzględnieniem przewidzianej w tym przepisie zasady, że każdy pełny rok zatrudnienia na kolei liczy się jako 14 miesięcy zatrudnienia na kolei. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wywiódł, że umiejscowienie art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej wśród przepisów regulujących prawo do emerytury kolejowej wskazuje, iż przepis ten miał zastosowanie tylko do ustalania prawa do tej kategorii emerytur (Sąd Najwyższy powołał się na uzasadnienie wyroku z dnia 13 listopada 2013 r., sygn. I UK 154/13 oraz uchwały z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. II UZP 7/13, a zdystansował się od uzasadnienia wyroku z dnia 22 czerwca 2004 r., sygn. II UK 412/03).

Ten kierunek wykładni został przyjęty w orzecznictwie sądów powszechnych do ustalania kapitału początkowego (wyroki Sądów Apelacyjnych: w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2014 r., sygn. III AUa 90/14, LEX nr 1493732 oraz w Rzeszowie z dnia 11 lutego 2016 r., sygn. III AUa 581/15 (LEX nr 2017684). Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9 marca 2011 r., sygn. III AUa 1544/10 (Przegląd Orzecznictwa SA w Gdańsku 2011, nr 3, s. 93) wyłączył możliwość stosowania art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej do oceny nabycia prawa do emerytury pomostowej (w literaturze – patrz: M. Krudysz, Możliwość stosowania preferen-

cyjnego przelicznika pracy kolejowej do obliczania wysokości świadczeń i ustalania kapitału początkowego, LEX/el. 2015).

Z przedstawionych orzeczeń wynika wniosek, że zdecydowanie zaczęła przeważać wykładnia, iż sposób liczenia stażu emerytalnego z art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej, według zasady pełny rok zatrudnienia jako 14 miesięcy, ma zastosowanie wyłącznie do stażu zatrudnienia wymaganego do nabycia prawa do emerytury kolejowej z art. 40 tej ustawy oraz – bez specjalnego przepisu odsyłającego, a takowego w systemie prawa brak – nie ma zastosowania do ustalenia przesłanek (stażu zatrudnienia) żadnego innego świadczenia z ubezpieczeń społecznych czy też oceny zaistnienia innych stanów prawnych.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego w późniejszym czasie doszło jednak do znaczącej niespójności co do stosowania art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej do ustalania okresów składkowych i nieskładkowych. Otóż w wyroku z dnia 24 września 2020 r., sygn. III UK 96/19 (OSNP 2021, nr 10, poz. 116) Sąd Najwyższy przyjął, że art. 40 ustawy emerytalnej stosuje się do osób, które ubiegają się o emeryturę w wieku obniżonym w związku z zatrudnieniem na kolei (art. 184 ust. 1 tej ustawy), wyłącznie w zakresie wieku emerytalnego. Pozostałe warunki powinny być natomiast oceniane na podstawie „przepisów dotychczasowych”, określających uprawnienia do emerytur w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz w zakresie ogólnego stażu składkowego i nieskładkowego, na podstawie art. 27 tej ustawy emerytalnej. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy uznał taką wykładnię za niewymagającą szerszej argumentacji i jedynie przypomniał, że ustawa emerytalna, która weszła w życie od dnia 1 stycznia 1999 r., przewidywała i nadal przewiduje stopniowe wygaszanie uprawnień emerytalnych określonych we wcześniej obowiązujących przepisach.

W wyroku z dnia 30 września 2020 r., sygn. I UK 48/19 (LEX nr 3082453) Sąd Najwyższy uznał natomiast, że prawo do wcześniejszej emerytury za pracę w szczególnych warunkach na podstawie art. 32 ustawy emerytalnej nie musi się składać tylko z okresów pracy na kolei, co jednak nie oznacza, iż nie obowiązuje regulacja z art. 43 ust. 2 powołanej ustawy, czyli ubezpieczony ma prawo do korzystnego przeliczenia wskazanych w nim okresów zatrudnienia na kolei. Przeliczenie stażu pracy na kolei z art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej stosuje się przy ustalaniu wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 tej ustawy. W uzasadnieniu tego wyroku stwierdzono, że pracą w szczególnych warunkach uprawniającą do wcześniejszej emerytury jest także praca na kolei wymieniona w art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej. Prawodawca nie wyłączył bowiem stosowania art. 43 ust. 2 do ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. w zakresie ich prawa do emerytury kolejowej (art. 50 tej ustawy). „Regulacja art. 43 ust. 2 również literalnie nie zawęża zastosowania przelicznika tylko do ustalania prawa do emerytury kolejowej, tak jak w regulacji innego większego przelicz-

nika tylko do emerytury górniczej – art. 50d ust. 1 ustawy”. Sąd Najwyższy powołał się na wyrok z dnia 22 czerwca 2004 r., sygn. II UK 412/03.

W orzecznictwie sądów powszechnych brak jest odwołania (podtrzymania, zaprzeczenia) do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2020 r., sygn. III UK 96/19, mimo że został on opublikowany w zbiorze urzędowym. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., sygn. I UK 48/19, uzyskał natomiast aprobatę. W szczególności w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 listopada 2020 r., sygn. III AUa 727/20 (LEX nr 3188595) przyjęto, że zasada obliczania okresów zatrudnienia na kolei wyrażona w art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej ma zastosowanie także przy ustalaniu prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 tej ustawy (tak samo w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 kwietnia 2021 r., sygn. III AUa 425/20, LEX nr 3240495 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 września 2021 r., sygn. III AUa 1085/21, LEX nr 3321769). W uzasadnieniach tych orzeczeń (mimo że Sądom znane są orzeczenia Sądu Najwyższego o sygn.: I UK 154/13, II UZP 7/13, sygn. I UK 454/15) występuje powołanie się na wykładnię przyjętą w wyroku z dnia 22 czerwca 2004 r., sygn. II UK 412/03, oraz wyraźne podkreślenie, że „jednakże” w wyroku z dnia 30 września 2020 r. (I UK 48/19) Sąd Najwyższy zauważył, iż stosowanie art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej nie zostało wyłączone tak, jak w art. 50d ust. 1 tej ustawy.

W tej argumentacji znamię „nowości” ma argument o tym, że art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej „nie zawęża zastosowania przelicznika tylko do ustalania prawa do emerytury kolejowej, tak jak w regulacji innego większego przelicznika tylko do emerytury górniczej – art. 50d ust. 1 ustawy”. Rzeczywiście, zgodnie z art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej, „przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego”. Mamy więc wyraźne „zawężenie” stosowania półtorakrotnego przelicznika tylko do ustalania prawa do emerytury górniczej. Należy uznać, że nie ma to jednak istotnego znaczenia, gdyż takie samo „zawężenie” wynika z łącznego odczytania art. 43 ust. 2 i art. 40 pkt 2 ustawy emerytalnej. W art. 43 ust. 2 jest bowiem mowa o przeliczniku dotyczącym pełnego roku zatrudnienia na kolei a w art. 40 pkt 2 o co najmniej 15–tu latach zatrudnienia na kolei jako wymaganiu nabycia prawa do emerytury kolejowej. Łącznie więc z tych jednostek tekstu należy odczytać normę, według której przy ustalaniu prawa do emerytury kolejowej wymagane jest 15 lat zatrudnienia na kolei, przy czym każdy pełny rok zatrudnienia na kolei na parowym, spalinowym lub elektrycznym pojeździe trakcyjnym, w drużynach konduktorskich oraz na stanowiskach manewrowych lub ustawiaczy liczy się jako 14 miesięcy zatrudnienia na kolei (jest to więc norma identyczna w konstrukcji, jak w art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej).

Prowadzi to do następujących wniosków:

1. Okres zatrudnienia na kolei jest okresem pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 184 ustawy emerytalnej, a więc 15 lat zatrudnienia na kolei osiągnięte do dnia 1 stycznia 1999 r. spełnia przesłankę nabycia prawa do wcześniejszej emerytury w związku z pracą w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

2. Oprócz tego do nabycia prawa do takiej emerytury wymagane jest jednak jeszcze osiągnięcie odpowiedniego okresu składkowego i nieskładkowego (co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn). Przy spełnieniu tego warunku nie stosuje się jednak specjalnego sposobu liczenia stażu emerytalnego według zasady pełny rok zatrudnienia jako 14 miesięcy, gdyż taki sposób liczenia dotyczy wyłącznie przesłanki nabycia prawa do emerytury kolejowej (art. 43 ust. 2 w związku z art. 40 pkt 2 ustawy emerytalnej) a wyjątków nie należy interpretować rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendendae*).

3. Nie jest więc potrzebny przepis zakazujący stosowania art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej przy liczeniu innych staży ubezpieczeniowych lub ustalaniu prawa do innych świadczeń. Odwrotnie, aby przepis ten stosować nie tylko przy liczeniu stażu do emerytury kolejowej, niezbędny byłby przepis odsyłający (a takiego brak).

4. Okres zatrudnienia na kolei liczony jako zwykły okres zatrudnienia przy obliczaniu okresów składkowych i nieskładkowych nie traci charakteru okresu pracy w szczególnych warunkach, bo cecha takiej pracy nie ma w tym przedmiocie żadnego znaczenia. Nie jest to przypadek nierównego traktowania tego samego okresu, gdyż dotyczy różnych (odmiennych, nierelevantnych) sytuacji prawnych. Wręcz odwrotnie, przyjęcie tego sposobu wykładni (liczenie pełnego roku zatrudnienia jako 14 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych) prowadziłoby do nadmiernego (nieuzasadnionego) uprzywilejowania (faworyzowania) osób zatrudnionych na kolei, co oznaczałoby naruszenie zasady równego traktowania.

5. Przepis art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej stanowi niezawierające uzasadnienia aksjologicznego odstępstwo od zasady równego traktowania ubezpieczonych, które mogłoby być stosowane do ustalenia 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, tylko na podstawie jednoznacznego przepisu ustawy. Również wykładnia teleologiczna, systemowa, historyczna oraz komparatystyczna sprzeciwiają się wykładni o zastosowaniu art. 43 ust. 2 ustawy emerytalnej do ustalenia przesłanek (stażu zatrudnienia) innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych czy też oceny zaistnienia innych stanów prawnych.

6. Z art. 43 ust. 2 i art. 40 pkt 2 ustawy emerytalnej należy łącznie odczytać normę, według której przy ustalaniu prawa do emerytury kolejowej wymagane jest 15 lat zatrudnienia na kolei, przy czym każdy pełny rok zatrudnienia na kolei na parowym, spalinowym lub elektrycznym pojeździe trakcyjnym, w druży-

nach konduktorskich oraz na stanowiskach manewrowych lub ustawiaczy liczy się jako 14 miesięcy zatrudnienia na kolei. Jest to więc norma identyczna w konstrukcji, jak z art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej. Brak jest natomiast przepisu o zastosowaniu takiego przelicznika do ustalenia stażu ubezpieczeniowego (okresów składkowych i nieskładkowych).

Uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 23 listopada 2022 r., sygn. III UZP 5/22.

Prawo Administracyjne

Naczelny Sąd Administracyjny

85

Art. 15 zwr ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U., poz. 374, z późn. zm.)

Art. 15 zwr ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374, z późn. zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568, z późn. zm.) nie dotyczy wstrzymania, rozpoczęcia i zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych.

Z uzasadnienia:

7. Po rozpatrzeniu przedstawionego zagadnienia skład siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego zważył, co następuje.

7.1. W ocenie składu 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego nie budzi wątpliwości okoliczność, że problematyka zaprezentowana w postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 października 2022 r., sygn. I FSK 2545/21, stanowi zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości w rozumieniu art. 187 § 1 P.p.s.a. dotyczące kwestii prawnych o zasadniczym znaczeniu w sprawie objętej skargą kasacyjną. Wątpliwości te mają charakter obiektywny, albowiem wiążą się ze stanem prawnym rozpoznawanej sprawy i ich wyjaśnienie rodzi znaczne trudności interpretacyjne. W tym miejscu należy podkreślić, że w kontekście rozpoznawanej sprawy, uwzględniając fakt, że podejmowana uchwała ma charakter konkretny, najistotniejsza jest wykładnia art. 15 zwr ust. 1 pkt 3 uCOVID-19 w brzmieniu obowiązującym w okresie od 31 marca do 23 maja 2020 r., a więc wstrzymania, rozpoczęcia i zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych.

7.2. Zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia obejmuje kilka kwestii, które wymagają szczegółowego omówienia i usystematyzowania w odniesieniu do problematyki związanej z relacją prawa administracyjnego do prawa podatkowego.

Bez wątplenia przy udzielaniu odpowiedzi na przedstawione pytania prawne podstawową kwestią wymagającą wyjaśnienia jest rozważenie zasadności rozgraniczenia materialnego prawa administracyjnego i materialnego prawa podatkowego. W tym celu konieczne jest wyróżnienie pojęć kwalifikujących, które wyznaczają linię podziału między tymi dwiema gałęziami bądź dziedzinami prawa, ponieważ ani w prawie pozytywnym (w znaczeniu wyodrębnienia jako oddzielny zbiór regulacji prawnej), ani w orzecznictwie nie sformułowano w tej materii żadnej ogólnej formuły. W szczególności warto zauważyć, że pojęcia prawo administracyjne i prawo podatkowe nie są definiowane normatywnie, lecz stanowią pojęcia wypracowane doktrynalnie oraz posługuje się nimi judykatura, aczkolwiek bez aspiracji do ich kompleksowego opracowania.

Prawo administracyjne ujmowane jest jako gałąź obejmująca swym zakresem: prawo administracyjne materialne, prawo administracyjne ustrojowe oraz prawo administracyjne procesowe. Fundamentalne znaczenie dla rozumienia prawa administracyjnego stanowi spostrzeżenie, że poprzez ingerencję publicznoprawną administracja ma realizować określone cele publiczne, chroniąc jednocześnie pewne wartości ogólne, podstawowe w demokratycznym państwie prawnym. Cechą charakterystyczną regulacji prawa administracyjnego jest posługiwanie się władztwem państwowym, a więc metodą polegającą na upoważnieniu i obowiązku kształtowania skutków prawnych w sposób władczy, jednostronny w celu wyznaczenia adresatom określonych, indywidualnych rozstrzygnięć. W konsekwencji metodą charakterystyczną dla prawa publicznego jest supremacja organów władzy, której istota wyraża się w nierównorządności podmiotów, przy czym zawiera ona reguły wiążące zarówno organy administracji publicznej, jak i niepodlegające jej organizacyjnie jednostki. Nierównorządność wynika z pozycji władzy publicznej, funkcjonującej poprzez organy administracji, która zajmuje względem drugiej strony stosunku administracyjno-prawnego uprzywilejowaną pozycję i decyduje o wynikających z tego stosunku uprawnieniach i obowiązkach, z wyjątkiem tych, które wynikają z samego prawa. W literaturze wskazuje się, że „treścią norm prawa administracyjnego jest określenie w stosunku do ich adresatów przysługujących im praw i nałożonych powinności oraz wskazanie warunków i przesłanek zaistnienia tychże praw i powinności w obrocie prawnym” [J. Jagielski, Rozważania nad pojęciem i istotą prawa administracyjnego materialnego, (w:) *Prawo administracyjne materialne, System Prawa Administracyjnego*, t. 7, Warszawa 2012, s. 30].

W rozważaniach nad prawem administracyjnym (w szczególności materialnym) wskazuje się na przeobrażenia zachodzące w sferze prawa administracyjnego, co wiąże się np. z nowymi koncepcjami zarządzania publicznego (por. m.in. Z. Duniewska, *Differentia specifica materialnego prawa administracyjnego [w teorii i orzecznictwie]*, (w:) I Skrzydło-Niżnik, P. Dobosz, D. Dąbek, M. Sma-ga (red.), *Instytucje współczesnego prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa Prof. zw. dr. hab. Józefa Filipka*, Kraków 2001; P. Przybysz, *Tradycyjne*

pojęcie prawa administracyjnego – potrzeba i sposób ich dalszego używania, (w:) *Koncepcja systemu prawa administracyjnego*, Kraków 2007]. To ważne zastrzeżenie, ponieważ osłabia argumentację, która wskazuje na historyczne związki prawa daninowego (a więc i prawa podatkowego) z prawem administracyjnym. W nowoczesnym państwie wolnorynkowym i demokratycznym takie historyczne uwarunkowania zdają się być co najmniej nieprzekonujące. Trudno bowiem znaleźć analogię między regulacjami z czasów starożytnych czy nawet nowożytnych dotyczącymi prawa daninowego (np. z czasów rzymskich, jak u Wespazjana z jego słynnym „*Pecunia non olet*” czy z regulacjami wywodzącymi się z *ancien régime*, a więc socjalistyczną gospodarką planową) a współczesnymi koncepcjami usprawiedliwiania podatków wywodzonymi z idei sprawiedliwości redystrybtywnej, gospodarki wolnorynkowej czy dobra wspólnego. Z pewnością za objęciem prawa podatkowego swoim zakresem przez prawo administracyjne nie przemawia również wykładnia historyczna ani w wersji genetycznej, czyli gdy badamy materiały legislacyjne (historię legislacji), ani w wersji ewolucyjnej, gdy przedmiotem namysłu obejmowane są poszczególne wersje danej regulacji czy przepisu w zmienionej formie. W tym znaczeniu wykładnia genealogiczna (historyczna) stanowi przecież element wykładni funkcjonalnej, w której poszukujemy *ratio legis* danego unormowania, odwołując się do intencji ustawodawcy. Podnieść ponadto należy, że w ujęciu dynamicznym, ewolucyjnym, a nie statycznym, można by uznać, że prawo podatkowe stanowi element prawa konstytucyjnego, co zdawałoby się uzasadnione w świetle art. 84 czy art. 217 Konstytucji RP. Innymi słowy, należy bardzo ostrożnie podchodzić do generalizujących konstatacji w omawianym zakresie.

Co charakterystyczne, w opracowaniach dotyczących regulacji prawa administracyjnego materialnego nie wskazuje się wprost na materialne prawo podatkowe [Z. Duniewska, *Zakres regulacji prawa administracyjnego materialnego – wyznaczenie pojęcia instytucji tego prawa*, (w:) *Prawo administracyjne materialne, System Prawa Administracyjnego*, t. 7, Warszawa 2012, s. 74–78]. Wręcz przeciwnie, w literaturze i orzecznictwie podkreśla się odrębność prawa podatkowego (bądź prawa finansowego) oraz jego autonomię w stosunku do innych gałęzi prawa, w szczególności prawa administracyjnego (por. m.in. Z. Ofiarski, *Prawo podatkowe*, Warszawa 2006, *passim*).

Przedstawia się dalej, że prawo podatkowe służy ochronie interesu publicznego, a nie praw jednostki. Zauważa się, że prawo podatkowe stanowi „podstawę stosunków prawnych między uprawnionymi podmiotami publicznoprawnymi z jednej strony a zobowiązanymi podmiotami prawa z drugiej strony” [por. K. Cień, *Ogólna charakterystyka prawa podatkowego*, (w:) A. Hanusz (red.), *Prawo finansowe. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2019, s. 191]. Na prawo podatkowe składają się normy regulujące materialne stosunki prawne (materialne prawo podatkowe) oraz kształtujące postępowanie dotyczące ustalania i poboru podatków (proceduralne prawo podatkowe). Nawet gdyby uznać, że

prawo podatkowe to wyłącznie dział prawa finansowego, to i w tym przypadku demonstruje się, że stanowi ono odrębną gałąź prawa, w ramach którego wymieniana się w szczególności takie instytucje jak: powstawanie zobowiązań podatkowych, przedawnienie zobowiązań podatkowych czy sukcesję podatkową (A. Hanusz, Miejsce prawa finansowego w systemie prawa polskiego, Państwo i Prawo 2020, nr 7, s. 6 i n.; E. Chojna-Duch, Podstawy finansów publicznych i prawa finansowego, Warszawa 2010, s. 56–58). I w odniesieniu do tej kategorii prawa podnosi się, że służy ona ochronie interesu publicznego, a mianowicie stworzeniu warunków zapewniających gromadzenie dochodów i przychodów oraz dokonywanie wydatków i rozchodów publicznych. Powołani autorzy zauważają, że dla wyodrębnienia prawa finansowego użyteczne jest również wskazanie metody unormowań prawnych charakterystycznych dla tej dziedziny. Wyróżnia się w tym kontekście, że przepisy prawa podatkowego posługują się w przeważającym stopniu normami imperatywnymi.

Zbigniew Leoński zalicza do działów materialnego prawa administracyjnego ciężary publiczne (Z. Leoński, Materialne prawo administracyjne, Warszawa 2000, *passim*). Rozwijając tę kwestię, wskazuje, że na ciężary publiczne składają się świadczenia pieniężne, świadczenia osobiste oraz rzeczowe (s. 18). Akcentuje przy tym, że o pierwszych z nich (tzn. świadczeniach pieniężnych) traktuje „wyodrębnione w ramach prawa publicznego, przede wszystkim prawo finansowe”. Ponadto pisze, że „przez ciężary publiczne rozumie się zazwyczaj obowiązki nakładane na obywateli w celu wykonania określonych zadań należących do administracji publicznej. W szerokim tego słowa znaczeniu przez ciężary publiczne rozumie się także podatki, opłaty itp. W ściślejszym znaczeniu ciężary publiczne różnią się od podatków, opłat itp., którymi zajmuje się prawo finansowe, głównie tym, że nakłada się je w celu realizacji konkretnych zadań ciążących na administracji. Tymczasem podatki i podobne świadczenia finansowe są pobierane z reguły bez większego wskazania konkretnego celu ich przeznaczenia” (s. 163). Z kolei w innym miejscu Z. Leoński prezentuje stanowisko, że „podatki, opłaty itp. dotyczą świadczeń pieniężnych, a interesujące nas ciężary publiczne dotyczą świadczeń niepieniężnych. Nie da się jednak niekiedy przeprowadzić dokładnej granicy między tego typu obowiązkami publicznymi, gdyż od ciężarów publicznych można się niekiedy uwolnić właśnie przez odpowiednie świadczenie pieniężne” (s. 164).

W odniesieniu do prawa podatkowego identyfikującą cechą jest sposób gromadzenia środków na cele publiczne, pozbawiony autonomii woli stron stosunków prawnych. Antoni Hanusz podkreśla, że „treść podatkowego stanu faktycznego określa ustawa” (s. 9, 12), albowiem zobowiązania podatkowe powstają z mocy prawa bądź na podstawie decyzji organu podatkowego (s. 10). Niezwykle doniosły dla rozstrzygania omawianej materii jest pogląd, że w ramach publicznoprawnego stosunku zobowiązaniowego (a więc materialnego stosunku podatkowoprawnego) jest powstanie wynikającego z niego wierzytel-

ności oraz zindywidualizowanie dłużnika podatkowego i jego długu w postaci świadczenia podatkowego. A. Hanusz wskazuje na jeszcze jeden niezwykle istotny element, a mianowicie, że inaczej niż w prawie administracyjnym w prawie podatkowym (czy szerzej w prawie finansowym) w relacjach między podmiotami (organem podatkowym a podatnikiem, płatnikiem, inkasentem, osobą trzecią lub następcą prawnym) tego stosunku prawnego nie mamy do czynienia z układem nadrzędności czy podrzędności. Cytowany autor pisze, że „o istnieniu nadrzędności lub podrzędności podmiotów stosunków prawnofinansowych nie decyduje treść norm merytorycznych, lecz norm kompetencyjnych nakładających obowiązek określonego działania (A. Hanusz, *Miejsce prawa finansowego w systemie prawa polskiego*, *op. cit.*, s. 10–11). I w końcu w literaturze podnosi się, że „w skład prawa finansowego wchodzi wszystkie normy prawne regulujące gospodarkę finansową bez względu na to, że inne kryteria klasyfikacji prawa dawałyby podstawy do zaliczenia ich do innych gałęzi prawa” [por. L. Kurowski, M. Weralski, *Prawo finansowe*, Warszawa 1973, s. 25 oraz J. Starościak (red.), *System prawa administracyjnego*, t. 1, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, s. 84].

W piśmiennictwie wyróżnia się jeszcze jeden aspekt różnicujący prawo finansowe i prawo administracyjne, a mianowicie, że to pierwsze reguluje wyłącznie stosunki pieniężne, czego rezultatem jest posługiwanie się specyficznymi instytucjami i pojęciami prawnymi, jak: powstawanie czy wygasanie zobowiązań podatkowych, rezydencja podatkowa czy ceny transferowe (por. K. Ostrowski, *Prawo finansowe. Zarys ogólny*, Warszawa 1970, s. 17–18). Tymczasem jako podstawowe instytucje prawa administracyjnego materialnego wyróżnia się: „programy, plany i strategie, zakazy, nakazy, uprawnienia, pozwolenia, koncesje, urządzenia i dobra publiczne, rejestracje i ewidencje, szczególne statusy prawne, ciężary i świadczenia publiczne, administracyjnoprawne ograniczenia praw rzeczowych, sankcje administracyjne i obszary specjalne” (Z. Duniewska, *Zakres regulacji prawa administracyjnego materialnego – wyznaczenie pojęcia instytucji tego prawa*, *op. cit.*, s. 179). Dział materialnego prawa administracyjnego stanowią więc ciężary publiczne w zakresie, w jakim dotyczą świadczeń niepieniężnych, tj. osobistych i rzeczowych. Oceny tej nie zmienia fakt, że w postępowaniu podatkowym uczestniczy organ administracji publicznej, skoro jego pozycję ustrojową, procesową oraz materialnoprawną wyznaczają przepisy niemieszczące się w prawie administracyjnym.

Podkreślić należy, że poczynione wywody dotyczą wyłącznie prawa podatkowego materialnego. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że regulacje prawa administracyjnego kształtują na ogół sytuację adresata takiej normy „na przyszłość”, natomiast przepisy prawa podatkowego materialnego odnoszą się z reguły (poza interpretacjami przepisów prawa podatkowego) do stanów faktycznych zaistniałych wcześniej. Podniesione argumenty mogą prowadzić do wniosku, że kwalifikacja prawa podatkowego jako odrębnej gałęzi prawa jest

konsekwencją specyficznego przedmiotu regulacji. Prawo podatkowe posługuje się tą samą, co do zasady, metodą regulacji prawnej, ale nie oznacza to możliwości traktowania prawa podatkowego jako prawa administracyjnego. W prawie podatkowym wprowadzono bowiem szereg instytucji i konstrukcji prawnych charakterystycznych wyłącznie dla tego prawa, co wręcz nakazuje traktowanie go jedynie w ramach pewnej relacji do prawa administracyjnego. Uzasadnieniem dla odrębności gałęziowej prawa podatkowego jest zatem przede wszystkim specyfika konstrukcji normatywnych i stosowanych instytucji prawnych, a zatem ma to wymiar normatywny.

Stanowisko uzasadniające potrzebę odróżnienia prawa podatkowego od prawa administracyjnego wzmacnia dodatkowo ugruntowana w piśmiennictwie i judykaturze argumentacja dotycząca autonomii prawa podatkowego. Autonomia prawa podatkowego to swego rodzaju kompromis pomiędzy zasadami spójności i zupełności systemu prawa, do którego prawo podatkowe przynależy, a jego niezależnością w obrębie tego systemu, głównie zaś w stosunku innych dziedzin prawa, również należących do systemu prawa publicznego sensu largo [por. A. Hanusz, W kwestii autonomii prawa podatkowego, (w:) A. Kostecki (red.), *Prawo finansowe i nauka prawa finansowego na przełomie wieków*, Kraków 2000, s. 63–73; M. Zirk-Sadowski, Problem autonomii prawa podatkowego w świetle orzecznictwa NSA, *Kwartalnik Prawa Podatkowego* 2001, nr 2, s. 39–58; R. Mastalski, Autonomia prawa podatkowego a spójność i zupełność systemu prawa, *Przegląd Podatkowy* 2003, nr 10, s. 12–17 oraz uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 kwietnia 2012 r., sygn. II FPS 3/11; uchwała NSA z dnia 6 marca 2017 r., sygn. I FPS 8/16]. Wiąże się to z koniecznością specyficznego, autonomicznego rozumienia pojęć czy zwrotów prawnych używanych w unormowaniach należących do prawa podatkowego, a które funkcjonują również na gruncie innych gałęzi czy dziedzin prawa na przykład: działalność gospodarcza (por. wyrok TSUE z dnia 27 stycznia 2000 r., J. Heerma przeciwko Staatssecretaris van Financiën (C–23/98, ECLI:EU:C:2000:46), świadczenie usług (por. wyrok TSUE z 29 października 2015 r., Soudaço – Sociedade Gestora de Recursos e Equipamentos da Saúde dos Açores SA przeciwko Fazenda Pública (C–174/14, ECLI:EU:C:2015:733) czy wyrok TSUE z dnia 3 września 2015 r., Asparuchowo Lejk Inwestmynt Kympani OOD (C–463/14, ECLI:EU:C:2015:542)), budynek, budowla czy obiekt budowlany (por. uchwała NSA z 16 października 2021 r., sygn. III FPS 1/21).

7.3. Problemy związane z istotą oraz zakresem prawa administracyjnego i jego demarkacją od prawa podatkowego powinno się powiązać z zasadą *in dubio pro tributario* wyrażoną jako reguła interpretacyjna w art. 2a Ordynacji podatkowej. Nie przesądzając w sposób radykalny doktrynalnego sporu, czy prawo podatkowe stanowi element prawa administracyjnego, należy stwierdzić, że ów spór powinien być rozstrzygnięty na korzyść podatnika. Pamiętać bowiem trzeba, że sąd administracyjny przeprowadza kontrolę aktu wydanego

w sprawie administracyjnej mającej znaczenie i treść materialnoprawną, przy czym w art. 2 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi ustawodawca posługuje się terminem „sprawa sądowoadministracyjna”. W tym znaczeniu jest to termin szerszy niż „sprawa administracyjna” i można się zastanawiać, czy chodzi tylko o wyróżnienie spraw o charakterze procesowym, czy też na przykład spraw podatkowych. Kwestia ta nie może być jednak przedmiotem rozstrzygnięcia przez Naczelną Sąd Administracyjny w niniejszej sprawie, ale wskazuje, że zagadnienie rozdzielenia prawa administracyjnego materialnego i prawa podatkowego materialnego nie jest zagadnieniem prostym i oczywistym, a więc odwołanie się do zasady *in dubio pro tributario* w rozumieniu wynikającym z art. 2a O.p. jest usprawiedliwione.

Przechodząc do szczegółowych rozważań, zasygnalizować trzeba, że skoro ustawodawca nie objął zakresem interpretowanego przepisu art. 15 zzz ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374, ze zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568, ze zm.) w sposób wyraźny i jednoznaczny unormowań z zakresu prawa podatkowego, to należy uznać, że nie wolno tego „dopowiadać” czy też „doprecyzowywać” interpretatorowi i zaistniała wątpliwość nie może być interpretowana na niekorzyść podatnika. Na konieczność odwołania się do tej zasady wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie NSA, podnosząc, że zasada ta wywodzona była z konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) oraz z zasady ustawowej regulacji prawa podatkowego daninowego (art. 48 i art. 217 Konstytucji). Z orzecznictwa NSA wynika, że obowiązywanie tej zasady nakazuje, aby w razie potrzeby rozstrzygania między różnymi wchodzącymi w grę wariantami interpretacyjnymi organy stosujące wybrały rezultat najbardziej korzystny dla podatnika (por. np. uchwały NSA z dnia 17 listopada 2014 r., w sprawach o sygn.: II FPS 3/14 i II FPS 4/14, wyrok z dnia 25 maja 2018 r., sygn. II FSK 1292/16). Na konieczność respektowania tej zasady w procesie wykładni przepisów prawa podatkowego zwracał również uwagę Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lipca 2013 r., o sygn. SK 18/09 (OTK-A 2013, nr 6, poz. 80), że zgodnie z wymogami konstytucyjnymi niejasnych regulacji podatkowych nie wolno interpretować na niekorzyść podatników, a w konsekwencji jeśli takie regulacje okazują się ostatecznie wieloznaczne, to zgodnie z zasadą *in dubio pro tributario* należy opowiedzieć się za rozwiązaniem uwzględniającym interes podmiotu obowiązującego do świadczeń podatkowych. Zasadę tę należy rozumieć w ten sposób, że jeśli występują wątpliwości co do znaczenia przepisu w konkretnej sytuacji faktycz-

nej, których nie będzie można usunąć w wyniku prawidłowo prowadzonej wykładni przepisów prawa podatkowego (por. wyrok NSA z dnia 11 maja 2018 r., sygn. II FSK 1126/16), to wówczas, stosując art. 2a Ordynacji podatkowej, należy przyjąć znaczenie przepisów korzystniejsze dla podatnika, ponieważ mamy do czynienia z „niedającą się usunąć wątpliwością” dotyczącą treści przepisu prawa podatkowego (por. S. Bogucki, Zasada *in dubio pro tributario* po jej normatywizacji, Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego 2021, nr 3–4, s. 97 i n.).

W omawianym kontekście oznacza to, że gdy ustawodawca posłużył się zwrotem „bieg przewidzianych przepisami prawa administracyjnego terminów”, to rozumienie tego przepisu w sposób stawiający podatnika w niekorzystnej sytuacji, ponieważ w efekcie przedłużające bieg terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych, jest niedopuszczalne. Wynika stąd konieczność uwzględnienia pozajęzykowych kontekstów leżących u podstaw interpretowanej regulacji, które służą ujawnieniu rzeczywistej i pożądanej przez ustawodawcę treści interpretowanego przepisu, a więc oparcie procesu wykładni i namysłu argumentacyjnego na zasadzie *interpretatio cessat in claris*, co oznacza zastosowanie wykładni kompleksowej, obejmującej wszystkie dostępne typy argumentów i reguły interpretacyjne, a zwłaszcza funkcjonalnych i systemowych (por. B. Wojciechowski, Stosowanie prawa podatkowego przez sądy administracyjne w sytuacji interpretacyjnego pluralizmu instytucjonalnego i otwartej tekstowości prawa, Państwo i Prawo 2019, nr 12, s. 58–72). W szczególności użyteczna może być następująca dyrektywa: „Dokonując wykładni funkcjonalnej należy odtworzyć pełną ocenę globalną przypisywaną prawodawcy racjonalnemu, a więc taką wypowiedź, która uwzględniać będzie nie tylko wartość będącą celem (ewentualnie wartości będące celami) normy, ale również inne wartości wchodzące w grę w danym przypadku (w przypadku danej normy) (O. Bogucki, Model wykładni funkcjonalnej w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa, Szczecin 2016, s. 262). W omawianym kontekście wydaje się niezbędne podkreślenie, że celem regulacji obejmującej szczególne rozwiązania związane z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID–19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych była między innymi ochrona obywateli, których dobrostan został zagrożony przez epidemię. Dodatkowym argumentem przemawiającym za przyjęciem interpretacji wyłączającej z dyspozycji art. 15 zzz ust. 1 pkt 3 problematyki związanej z materialnym prawem podatkowym (przepisami dotyczącymi przedawnienia zobowiązań podatkowych) jest okoliczność, że ustawodawca w komentowanym przepisie ustawy covidowej użył zwrotu „przewidzianych przepisami prawa administracyjnego”, a nie np. „przepisami o charakterze administracyjnoprawnym”, czym wyraźnie zawęził możliwość stosowania tej regulacji do unormowań mieszczących się w systemie prawa administracyjnego.

7.4. Wywód ten oznacza, że konieczne jest uwzględnienie zarówno wartości leżącej u podstaw przepisów obejmujących tzw. tarczę antykryzysową, jak

również ich wykładnię autentyczną. Po pierwsze, stosownie do oficjalnego stanowiska Ministra Finansów zaprezentowanego w czasie, gdy sporny przepis obowiązywał, odwołując się do przedstawionej wyżej argumentacji o odrębnym i autonomicznym charakterze prawa podatkowego pod względem pojęciowym, a nie metody regulacji, w piśmie z dnia 1 maja 2020 r. nr SP5.055.2.2020, będącym odpowiedzią na wniosek Zastępcy Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców z dnia 15 kwietnia 2020 r. „o wydanie objaśnień prawnych w trybie art. 33 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2019 r., poz. 1292, ze zm.) dotyczących wykładni art. 15 zzz ust. 1 pkt 2 uCOVID–19 w związku z art. 67a § 1 pkt 1 lub 2 w zw. z art. 165 § 3 O.p.” (zob. <https://rzecznik.msp.gov.pl/wp-content/uploads/2020/05/2020.05.06-WIP.455.2020.PCH.pdf>) wyrażnie uznano, że przepis art. 15 zzz ust. 1 cytowanej ustawy regulujący nierozpoczęcie lub zawieszenie biegu terminów przewidzianych przepisami prawa administracyjnego nie dotyczy terminów określonych w przepisach prawa podatkowego. Po drugie, należy zauważyć, że w art. 15 zzz ust. 1 pkt 3 cytowanej ustawy mowa o instytucji przedawnienia, a nie przedawnieniu zobowiązań podatkowych wyraźnie rozgraniczanych w nauce prawa administracyjnego (por. M. Wincenciak, *Przedawnienie w polskim prawie administracyjnym*, Warszawa 2019, rozdz. I; H. Filipczyk, *Wpływ tarczy antykryzysowej na przebieg procedur w sprawach podatkowych – zagadnienia wybrane*, *Monitor Podatkowy* 2020, nr 5, s. 16–17). Po trzecie, warto zaznaczyć argument systemowy, ponieważ ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID–19 wskazuje na odrębność materialnego prawa podatkowego od prawa administracyjnego. Innymi słowy, nie traktuje prawa podatkowego jako części prawa administracyjnego, gdy na przykład odrębnie reguluje zagadnienie przedłużenia terminu do złożenia deklaracji podatkowej (art. 15zzj), a więc nie zalicza go do terminów dokonania przez stronę czynności kształtujących jej prawa i obowiązki, co reguluje analizowany art. 15zzr ust. 1 pkt 3. Po czwarte, szeroka interpretacja art. 15zzr prowadziłaby do konkluzji, że zawieszeniu ulega bieg wszystkich terminów materialnego prawa podatkowego bez powiązania tego z istnieniem i treścią szczególnych przepisów o ich przedłużeniu bądź zawieszeniu (podobnie H. Filipczyk, *Wpływ tarczy antykryzysowej na przebieg procedur w sprawach podatkowych – zagadnienia wybrane*, *op. cit.*, s. 17).

Konkluzja Uwzględniając całokształt przedstawionych racji, Naczelny Sąd Administracyjny, na podstawie art. 15 § 1 pkt 3 i art. 264 § 1 i § 2 P.p.s.a., podjął uchwałę o następującej treści:

Art. 15 zzz ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID–19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374, ze zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobie-

ganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID–19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568, ze zm.) nie dotyczy wstrzymania, rozpoczęcia i zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych.

Uchwała składu 7 sędziów NSA z dnia 27 marca 2023 r., sygn. I FPS 2/22.

Trybunał Konstytucyjny

86

Art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 2647)

Art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 2647), w brzmieniu nadanym odpowiednio ustawą z dnia 12 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 202, poz. 1956) i ustawą z dnia 9 listopada 2000 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 1104) w zakresie, w jakim ma zastosowanie do wspólnego przedsięwzięcia, jest zgodny z art. 64 ust. 3 w związku z art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto postanawia:

umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

Z uzasadnienia:

1. Przedmiot i wzorce kontroli

1.1. Przedmiot skargi konstytucyjnej stanowi art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2000 r., Nr 14, poz. 176, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2022 r., poz. 2647; dalej: u.p.d.o.f. lub ustawa podatkowa).

Zakwestionowany przepis w 2010 r., tj. podczas jego stosowania w sprawie podatkowej skarżącego, miał następujące brzmienie:

Art. 8 ust. 1 i 2 u.p.d.o.f.: „Przychody z udziału w spółce niebędącej osobą prawną, ze wspólnej własności, wspólnego przedsięwzięcia, wspólnego posiadania lub wspólnego użytkowania rzeczy lub praw majątkowych u każdego podatnika określa się proporcjonalnie do jego prawa w udziale w zysku oraz, z zastrzeżeniem ust. 1a, łączy się z pozostałymi przychodami ze źródeł, z których dochód podlega opodatkowaniu według skali, o której mowa w art. 27 ust. 1. W przypadku braku przeciwnego dowodu przyjmuje się, że prawa do udziału w zysku są równe.

2. Zasady wyrażone w ust. 1 stosuje się odpowiednio do: 1) rozliczania kosztów uzyskania przychodów, wydatków niestanowiących kosztów uzyskania przychodów i strat; 2) ulg podatkowych związanych z prowadzoną działalnością w formie spółki niebędącej osobą prawną”.

1.2. Jako wzorce kontroli zostały w skardze wskazane art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 2, art. 217 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

1.3. Zasadniczy zarzut sformułowany przez skarżącego dotyczy naruszenia przez kwestionowany przepis zasady szczególnej określoności przepisów prawa daninowego. Przepis ten – zdaniem skarżącego – w zakresie odnoszącym się do wspólnego przedsięwzięcia jest niejasny i nieprecyzyjny, przez co nie zapewnia adresatom norm pewności co do tego, czy w konkretnym wypadku wspólne przedsięwzięcie występuje, czy też nie. W konsekwencji objęty skargą przepis ustawy podatkowej wykracza poza standard proporcjonalności rozwiązań prawnych i prowadzi do konstytucyjnie nieakceptowalnego naruszenia prawa własności.

2. Analiza formalna

2.1. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, „każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”. W powołanym przepisie ustawy zasadniczej ustrojodawca wprowadził wymóg istnienia bezpośredniego związku między treścią wskazanych w skardze konstytucyjnej norm i naruszeniem przysługujących skarżącemu konstytucyjnych wolności lub praw.

Trybunał przypomina, że zgodnie z art. 53 ust. 1 pkt 1–3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) skarga konstytucyjna powinna zawierać: określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją (pkt 1); wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone (pkt 2); uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (pkt 3). Należy podkreślić, że prawidłowe wykonanie przez skarżącego obowiązku przedstawienia, jakie konstytucyjne prawa lub wolności (i w jaki sposób) zostały naruszone przez przepisy stanowiące przedmiot wnoszonej skargi konstytucyjnej, polegać musi nie tylko na wskazaniu (numerycznym) postanowień Konstytucji i zasad z nich wyprowadzanych, z którymi – zdaniem skarżącego – niezgodne są kwestionowane przepisy, lecz także na przedstawieniu treści prawa lub wolności, wywodzonych z tych postanowień, a naruszo-

nych przez normodawcę. Powinna temu towarzyszyć stosowna argumentacja prawna, uprawdopodobniająca stawiane zarzuty. Z powyższego obowiązku nie może zwolnić skarżącego, działający *ex officio*, Trybunał Konstytucyjny. W konsekwencji poprzestanie przez skarżącego na lakonicznym uzasadnieniu zarzutu albo na całkowitym nieuzasadnieniu sformułowanych zarzutów stanowi niewykonanie dyspozycji ustawowej, co skutkuje umorzeniem postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK. Niedopuszczalne jest bowiem samodzielne precyzowanie przez Trybunał, a tym bardziej uzasadnianie, jedynie ogólnikowo sformułowanych zarzutów niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów (zob. wyrok TK z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. SK 4/17, OTK ZU 2018, nr A, poz. 43 i powołane tam orzecznictwo).

2.2. Podstawy umorzenia postępowania prowadzonego przed Trybunałem ustawodawca uregulował w art. 59 ust. 1 u.o.t.p.TK. Zgodnie ze wskazanym przepisem Trybunał na posiedzeniu niejawnym wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania: 1) na skutek cofnięcia wniosku, pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej; 2) jeżeli wydanie orzeczenia jest niedopuszczalne; 3) jeżeli wydanie orzeczenia jest zbędne; 4) jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał, a także 5) w przypadku zakończenia kadencji Sejmu i Senatu, w niezakończonych sprawach wszczętych na podstawie wniosku grupy posłów albo grupy senatorów, o którym mowa w art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, konieczność badania, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek procesowych, pociągająca za sobą obligatoryjne umorzenie postępowania, istnieje na każdym etapie postępowania (por. postanowienia z dnia 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU 2003, nr 8/A, poz. 89; 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU 2004, nr 7/A, poz. 74; 21 marca 2006 r., sygn. SK 58/05, OTK ZU 2006, nr 3/A, poz. 35 i cytowane tam orzecznictwo). Powyższe oznacza, że wydane w sprawie postanowienie o nadaniu skardze konstytucyjnej biegu nie wyklucza wydania postanowienia o umorzeniu postępowania na dalszym etapie sprawy. Uwzględniając przedstawione wywody, Trybunał był zobowiązany – również na obecnym etapie postępowania – zbadać, czy nie zachodzą ujemne przesłanki rozpoznania niniejszej skargi. Przekazanie skargi konstytucyjnej po zakończeniu jej wstępnej kontroli do rozpoznania przez odpowiedni skład Trybunału nie przesądza bowiem ostatecznie o dopuszczalności jej merytorycznego rozpatrzenia (zob. postanowienie z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. SK 27/17, OTK ZU 2020, nr A, poz. 68).

2.3. Analizując treść skargi, Trybunał w pierwszej kolejności zauważył, że w sprawie podatkowej skarżącego zarówno organy podatkowe, jak i następnie sądy administracyjne nie rozstrzygały na podstawie art. 8 ust. 2 pkt 2 u.p.d.o.f., a jedynie w oparciu o art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 u.p.d.o.f. Tymczasem skarżący w treści skargi konstytucyjnej wskazał jako przedmiot kontroli art. 8 ust. 1 i 2 u.p.d.o.f., nie precyzując, czy zaskarża obydwa, czy tylko jeden z punktów

zawartych przez ustawodawcę w ust. 2 powołanego przepisu. Należało zatem – w myśl zasady *in dubio pro actione* – przyjąć, że przedmiotem skargi uczyniono cały ust. 2 (tj. oba punkty).

W kontekście powyższego wymaga przypomnienia, że przedmiotem kontroli konstytucyjnej skarżący może uczynić wyłącznie taki przepis, na podstawie którego wydano w jego sprawie ostateczne orzeczenie sądowe, naruszające – w ocenie skarżącego – konstytucyjnie chronione prawa lub wolności (por. postanowienia TK z dni: 2 kwietnia 2003 r., sygn. Ts 193/02, OTK ZU 2003, nr 2/B, poz. 145; 13 listopada 2007 r., sygn. SK 40/06, OTK ZU 2007, nr 10/A, poz. 137; 28 lutego 2012 r., sygn. SK 32/10, OTK ZU 2012, nr 2/A, poz. 21 i 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU 2013, nr 5/A, poz. 70). Innymi słowy, zarzuty skargi konstytucyjnej nie mogą obejmować przepisów innych aniżeli te, które miały zastosowanie w konkretnej sprawie sądowej. Mając powyższe na uwadze, skoro art. 8 ust. 2 pkt 2 u.p.d.o.f. został objęty zakresem skargi konstytucyjnej, a jednocześnie nie był zastosowany ani przez organy podatkowe, ani przez sądy administracyjne w sprawie podatkowej skarżącego, w związku z którą skarżący wywiódł skargę, postępowanie w zakresie badania zgodności art. 8 ust. 2 pkt 2 u.p.d.o.f. z wzorcami kontroli należało umorzyć na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

2.4. W rozpatrywanej skardze konstytucyjnej jako wzorce kontroli wymieniono art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 2, art. 217 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Trybunał stwierdził, że – w świetle uzasadnienia przedstawionego przez skarżącego – wyróżnić należało dwa zarzuty niezgodności regulacji ustawy podatkowej z Konstytucją sformułowane przez skarżącego, a mianowicie zarzut naruszenia zasady szczególnej określoności regulacji daninowych (oparty na art. 2 i art. 217 Konstytucji) oraz zarzut naruszenia zasady proporcjonalności (oparty na art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji). Powiązane są one w każdym z wyróżnionych wypadków z konstytucyjnymi gwarancjami ochrony prawa własności (art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji).

3. Zasada szczególnej określoności prawa daninowego

3.1. Odnosząc się do wzorców kontroli dotyczących jakości legislacyjnej kwestionowanych regulacji prawnych, Trybunał wskazał, za wyrokiem Trybunału z 13 grudnia 2017 r. o sygn. SK 48/15 (OTK ZU 2018, nr A, poz. 2), że szczegółowej analizy konstytucyjnych standardów legislacyjnych, w tym przede wszystkim w obszarze prawa podatkowego, dokonano w wyrokach z 13 września 2011 r., sygn. P 33/09 (OTK ZU 2011, nr 7/A, poz. 71) i 18 lipca 2013 r., sygn. SK 18/09 (OTK ZU 2013, nr 6/A, poz. 80), w których podsumowano, uporządkowano i rozwinięto dotychczasowy dorobek orzecniczy (zob. m.in. wyrok z dnia 3 grudnia 2002 r., sygn. P 13/02, OTK ZU 2002, nr 7/A, poz. 90; postanowienie z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU 2004, nr 4/A,

poz. 36; wyrok z dnia 9 października 2007 r., sygn. SK 70/06, OTK ZU 2007, nr 9/A, poz. 103). Z tego względu Trybunał w obecnym składzie, dzieląc poglądy wyrażone w powołanych wyżej orzeczeniach, za zbędne uznał powtarzanie tez w nich zawartych i ograniczył swój wywód do zaakcentowania kwestii najistotniejszych z punktu widzenia rozpatrywanej sprawy.

3.2. Stwierdzenie przez Trybunał niezgodności określonej regulacji z Konstytucją ze względu na jej niejednoznaczność lub nieprecyzyjność będzie uzasadnione wyłącznie wówczas, gdy wątpliwości interpretacyjne mają charakter kwalifikowany, co ma miejsce w sytuacji, gdy: 1) ich rozstrzygnięcie nie jest możliwe na podstawie reguł egzegezy tekstu prawnego przyjętych w kulturze prawnej; 2) zastosowanie wskazanych reguł nie pozwala na wyeliminowanie wątpliwości bez konieczności podejmowania przez organ władzy publicznej decyzji w istocie arbitralnych; 3) trudności w ich usunięciu, szczególnie z punktu widzenia adresatów danej regulacji, okazują się rażąco nadmierne, czego nie można usprawiedliwić złożonością normowanej materii (por. wyrok o sygn. P 33/09). Jak bowiem wskazano w wyroku o sygn. P 13/02: „dla stwierdzenia niezgodności z Konstytucją nie wystarcza jednak tylko i wyłącznie abstrakcyjne stwierdzenie faktu występowania niejasności lub rozbieżności interpretacyjnych. Nie w każdym przypadku nieprecyzyjne brzmienie lub niejednoznaczna treść przepisu uzasadniają bowiem tak daleko idącą ingerencję w system prawny, jaką jest wyeliminowanie z niego tego przepisu w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Do wyjątków należą bowiem sytuacje, gdy dany przepis jest w takim stopniu wadliwy, że w żaden sposób i przy przyjęciu różnych metod wykładni nie daje się interpretować w sposób racjonalny i zgodny z Konstytucją. (...) Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego niejasność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z Konstytucją, o ile jest tak daleko posunięta, iż wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejednoznaczności w stosowaniu prawa. Pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności winno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany dopiero wtedy, gdy inne metody usuwania skutków niejasności treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację w orzecznictwie sądowym, okażą się niewystarczające. Z reguły niejasność przepisu powodująca jego niekonstytucyjność musi mieć charakter «kwalifikowany», przez wystąpienie określonych dodatkowych okoliczności z nią związanych, które nie mają miejsca w każdym przypadku wątpliwości co do rozumienia określonego przepisu. Dlatego tylko daleko idące, istotne rozbieżności interpretacyjne albo już występujące w praktyce, albo – jak to ma miejsce w przypadku kontroli prewencyjnej – takie, których z bardzo wysokim prawdopodobieństwem można się spodziewać w przyszłości, mogą być podstawą stwierdzenia niezgodności z Konstytucją określonego przepisu prawa. Ponadto skutki tych rozbieżności muszą być istotne dla adresatów i wynikać z niejednołitego stosowania lub niepewności co do sposobu stosowa-

nia. Dotykać one winny prawnie chronionych interesów adresatów norm prawnych i występować w pewnym nasileniu”.

Nie sposób przy tym *in abstracto* granicy pomiędzy zwykłą a kwalifikowaną niejasnością stanu prawnego. Zależy ona w głównej mierze od gałęzi prawa i regulowanej materii i w tym kontekście poziom wymaganej precyzji musi być podwyższony w prawie publicznym, w szczególności w prawie podatkowym i karnym. Dopiero jeżeli dana regulacja prawna okazuje się niejasna w sposób kwalifikowany, uzasadnia to stwierdzenie naruszenia zasady poprawnej legislacji, będącej komponentem zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, wywiedzionej z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), wzmocnionej – ewentualnie – przez przepisy konstytucyjne ustalające szczególne wymogi co do określoności przepisów prawnych w niektórych gałęziach prawa lub w odniesieniu do niektórych zagadnień.

3.3. Odnosząc powyższe uwagi natury ogólnej do okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał stwierdził, że w wypadku prawa daninowego gwarancje dostatecznej określoności regulacji prawnych, wynikające z zasady poprawnej legislacji są istotnie wzmocnione ze względu na treść art. 217 Konstytucji. Przepis ten wskazuje, w odniesieniu do jakich elementów omawianego stosunku (podmioty, przedmiot, stawki, zasady przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorie podmiotów zwolnionych) rozważany obowiązek ma charakter szczególny. Ponadto, w świetle orzecznictwa Trybunału, niejasnych regulacji podatkowych nie wolno interpretować na niekorzyść podatników, a w konsekwencji, jeśli takie regulacje okazują się ostatecznie wieloznaczne, to zgodnie z zasadą *in dubio pro tributario*, zastosowane musi być rozwiązanie uwzględniające interes podmiotu obowiązującego do świadczeń podatkowych (por. wyrok o sygn. SK 18/09).

3.4. Uwzględniając, że w niniejszej skardze zakwestionowano przepis ustawy podatkowej z punktu widzenia zarówno zasady poprawnej legislacji (art. 2 Konstytucji), jak i zasady szczególnej określoności regulacji daninowych (art. 217 Konstytucji), Trybunał zauważył, iż dla rozstrzygnięcia problemu konstytucyjnego podniesionego przez skarżącego wystarczające będzie orzeczenie w sprawie zgodności z drugą wymienioną zasadą. Spełnienie bowiem wyższego standardu legislacyjnego przesądza o spełnieniu standardu niższego, z kolei naruszenie wyższego standardu legislacyjnego czyni bezprzedmiotowym weryfikację realizacji standardu niższego. W konsekwencji Trybunał postanowił na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK umorzyć postępowanie w części dotyczącej zasady poprawnej legislacji statutowanej w art. 2 Konstytucji, ze względu na zbędność wydania wyroku.

4. Konstytucyjne gwarancje ochrony własności w świetle prawa daninowego

4.1. W rozpatrywanej skardze zasada szczególnej określoności regulacji daninowych została powiązana z art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji, dotyczącym konstytucyjnej ochrony prawa własności.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, art. 217 Konstytucji (podobnie jak art. 2 Konstytucji i wywodzona z niego zasada poprawnej legislacji), co do zasady, nie może być samodzielnym wzorcem kontroli w postępowaniu zainicjowanym w trybie skargi konstytucyjnej, chyba że skarżący powołuje się na wywiedzione z niego samoistnie prawa lub wolności konstytucyjne przysługujące jednostkom. W związku z tym związkowe przywołanie art. 64 Konstytucji – w wypadku kwestionowania regulacji daninowych w trybie skargi konstytucyjnej – jest uzasadnione zarówno wówczas, gdy zarzut naruszenia Konstytucji dotyczy niezgodności takiej regulacji z zasadą poprawnej legislacji (por. wyrok o sygn. SK 18/09 oraz postanowienie z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. SK 69/13, OTK ZU 2015, nr 7/A, poz. 110), jak i wówczas, gdy rozważany zarzut odnosi się do zasady szczególnej określoności regulacji daninowych.

4.2. Artykuł 64 ust. 1 Konstytucji przewiduje obowiązek ukształtowania przez ustawodawcę konstrukcji poszczególnych praw ekonomicznych, zapewnienie możliwości czynienia z nich użytku oraz przyznanie im odpowiedniej ochrony, przy czym art. 64 ust. 2 Konstytucji doprecyzowuje, że rozważane prawa mają podlegać ochronie równej dla wszystkich. W art. 64 ust. 3 Konstytucji zostało uregulowane zagadnienie dopuszczalności ograniczania prawa własności, zgodnie z którym własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie dochodzi do naruszenia jej istoty.

4.3. Analizując treść uzasadnienia rozpatrywanej skargi konstytucyjnej, Trybunał stwierdził, że postawione w niej zarzuty nie dotyczą konstrukcji prawa własności i innych praw majątkowych, czy też braku ich należytego zabezpieczenia, lecz jedynie ich ograniczeń, wobec czego Trybunał przyjął, że skarżący nie uzasadnił zarzutu naruszenia art. 64 ust. 1 Konstytucji. W konsekwencji postępowanie w tym zakresie zostało umorzone na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

5. Zarzut naruszenia zasady proporcjonalności

5.1. Jak trafnie wskazał w stanowisku Marszałek Sejmu, w wypadku postawienia zarzutu niekonstytucyjności norm ze względu na sprzeczność z art. 31 ust. 3 Konstytucji nie jest wystarczające samo powoływanie się przez skarżącego na naruszenie zasady proporcjonalności, bez wskazania, jakie konstytucyjne prawo zostało ograniczone kwestionowaną regulacją (por. postanowienie TK z dnia 25 października 2011 r., sygn. K 36/09, OTK ZU 2011, nr 8/A, poz. 93). Zbadanie zasadności zarzutu naruszenia zasady proporcjonalności wymaga więc zawsze w pierwszej kolejności wskazania, jakie prawo konstytucyjne czy wolność konstytucyjną ogranicza kwestionowana regulacja (zob. wyrok z dnia 29 stycznia 2002 r., sygn. K 19/01, OTK ZU 2002, nr 1/A, poz. 1).

Mając na względzie treść zarzutów podniesionych w skardze, należy w tym miejscu wskazać na relacje zachodzące pomiędzy art. 31 ust. 3 i art. 64 ust. 3

Konstytucji. Jak wskazano w literaturze komentarzowej, „potraktowanie art. 64 ust. 3 jedynie jako przepisu szczególnego wyłączającego ogólną zasadę proklamowaną w art. 31 ust. 3 konstytucji, prowadziłoby do zbyt daleko idących następstw, polegających na zrelatywizowaniu ochrony prawnej, zagwarantowanej prawu własności przez konstytucję. Analiza treści obydwu klauzul określających przesłanki ograniczania praw wskazuje, że w przypadku prawa własności to właśnie art. 31 ust. 3 konstytucji powinien spełniać rolę podstawową, natomiast art. 64 ust. 3 traktować należy wyłącznie jako konstytucyjne potwierdzenie dopuszczalności wprowadzania ograniczeń tego prawa” [K. Zaradkiewicz, Komentarz do art. 64, (w:) Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, nb. 8]. W konkluzji należy zatem stwierdzić, że dopuszczalne jest przeprowadzenie kontroli konstytucyjności przez pryzmat koniunkcyjnie powołanych wzorców, które są statuowane w art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 3 Konstytucji.

5.2. Odnosząc przedstawione powyżej uwagi natury ogólnej do niniejszej sprawy, Trybunał dostrzega, że skarżący powiązał naruszenie zasady proporcjonalności wynikającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji z konstytucyjnym prawem własności. Zarzut ten nie ma zatem charakteru samoistnego.

Niezależnie jednak od powyższego Trybunał podziela stanowisko zajęte przez Marszałka Sejmu, że zarzut niezgodności zakwestionowanego w skardze przepisu z zasadą proporcjonalności nie został przez skarżącego należycie uzasadniony. W istocie bowiem uzasadniając powyższy zarzut, skarżący ograniczył się wyłącznie do postawienia tezy o sprzeczności zachodzącej pomiędzy dyspozycją art. 8 ust. 1 i 2 u.p.d.o.f. a zasadą proporcjonalności oraz przytoczenia wybranego orzecznictwa trybunalskiego dotyczącego możliwości wyinterpretowania zasady proporcjonalności z zasady demokratycznego państwa prawa (zob. skarga, s. 22). Skarżący nie wykazał zatem, w jaki sposób i dla czego – jego zdaniem – zakwestionowana regulacja nie spełnia testu proporcjonalności, w tym w szczególności nie przedstawił argumentacji przemawiającej za przyjęciem, że dolegliwość ciężarów nakładanych na jednostkę na skutek stosowania art. 8 ust. 1 i 2 u.p.d.o.f. jawi się jako nieproporcjonalna względem pozytywnych efektów rzeczzonej regulacji.

Uzupełniając należy stwierdzić, że treść uzasadnienia skargi przemawia za przyjęciem, iż skarżący traktuje naruszenie zasady proporcjonalności jedynie wtórnie, jako skutek niewłaściwego – w jego ocenie – zastosowania zakwestionowanego przepisu przez organy podatkowe oraz sądy administracyjne. Jak bowiem wskazano w skardze „zarzuty postawione w niniejszej skardze konstytucyjnej nie zmierzają do zakwestionowania zasadności ingerencji w prawa majątkowe, polegającej na nałożeniu podatku, ale do zakwestionowania takiego legislacyjnego ukształtowania konstrukcji podatkowej, która może doprowadzić – a w przypadku Skarżącego w istocie doprowadziło – do dwukrotnego obciążenia tym samym podatkiem tego samego zdarzenia stanowiącego przedmiot

opodatkowania w podatku dochodowym od osób fizycznych. Skarżący nie doszukuje się naruszenia przepisów chroniących własność (tj. art. 64 ust. 1 Konstytucji RP) oraz wyznaczających dopuszczalność ograniczeń własności (tj. art. 64 ust. 3 Konstytucji RP) ani w nałożeniu podatku, ani w zasadności ustanowienia reżimu przypisywania poszczególnym podatnikom dochodów uzyskiwanych ze wspólnego źródła przychodów” (skarga, s. 5). Lektura uzasadnienia skargi dowodzi zatem, że skarżący nie kwestionuje in genere proporcjonalności rozwiązań określających sposób rozliczania podatkowego zachowań gospodarczych, podejmowanych w ramach wspólnego przedsięwzięcia, a jedynie podważa zgodność kwestionowanych przepisów z zasadą szczególnej określoności regulacji daninowych, która dopiero na etapie stosowania prawa może prowadzić do nakładania nadmiernych – zdaniem skarżącego – obciążeń podatkowych.

Mając powyższe na względzie, Trybunał stwierdził, że treść skargi uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie zarzutu niezgodności art. 8 ust. 1 i 2 u.p.d.o.f. z zasadą proporcjonalności wywodzoną przez skarżącego z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji, ze względu na brak należytego uzasadnienia wskazanego zarzutu, co implikuje konieczność umorzenia postępowania we wskazanym zakresie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

5.3. Ostatecznie Trybunał uznał więc, że wzorcem kontroli w niniejszym postępowaniu jest zasada szczególnej określoności regulacji daninowych, wywodzona z art. 64 ust. 3 Konstytucji w związku z art. 217 Konstytucji.

6. Analiza zgodności

6.1. Trybunał przypomina, że także w sytuacji, gdy przedmiotem postępowania są przepisy nieprecyzyjne lub niejednoznaczne, kontrola konstytucyjności norm dotyczy nie sposobu stosowania danego uregulowania przez organy władzy publicznej, w tym przez sądy, lecz jego zgodności z normami hierarchicznie wyższymi. W sytuacji, gdy przedmiotem zarzutu jest standard legislacyjny określonych przepisów prawnych, o uznaniu regulacji za zgodną bądź niezgodną z Konstytucją decyduje to, czy istnieje możliwość odtworzenia na jej podstawie norm prawnych jednoznacznie nakazujących albo zakazujących ich adresatom, by w pewnych okolicznościach podjęli albo zaniechali jakichś działań. Rozstrzygnięcie powyższych wątpliwości wymaga przeprowadzenia przez Trybunał samodzielnej interpretacji zaskarżonych przepisów wraz z ich otoczeniem normatywnym, przy uwzględnieniu stanowiska wypracowanego w trakcie stosowania prawa, a w szczególności orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego (por. wyrok z dnia 8 lipca 2014 r., sygn. K 7/13, OTK ZU 2014, nr 7/A, poz. 69).

6.2. Z uzasadnienia skargi konstytucyjnej wynika, że źródła niezgodności kwestionowanej regulacji z Konstytucją skarżący upatruje przede wszystkim

w posłużeniu się przez ustawodawcę w art. 8 ust. 1 u.p.d.o.f. niejasnym pojęciem „wspólnego przedsięwzięcia”.

W kontekście powyższego Trybunał stwierdza, że ustawodawca nie zdefiniował wyrażenia „wspólne przedsięwzięcie” ani w samych przepisach ustawy podatkowej, ani też w innych obowiązujących aktach prawnych. Należy jednak zauważyć, że dopuszczalność zawierania umów o wspólne przedsięwzięcie wynika wprost z zasady swobody umów wyrażonej w przepisach ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2022 r., poz. 1360, ze zm.).

Brak definicji legalnej wyrażenia „wspólne przedsięwzięcie” implikuje w procesie stosowania przepisu konieczność posłużenia się wykładnią językową. Należy przy tym zauważyć, że sformułowanie „wspólne przedsięwzięcie” opiera się na koniunkcji występujących w języku potocznym wyrazów „wspólny” oraz „przedsięwzięcie”, natomiast zdekodowanie ich treści znaczeniowej – w ocenie Trybunału – nie nastręcza trudności dla przeciętnych użytkowników języka polskiego.

Zajęte w akapicie poprzedzającym stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądowym, gdzie ukształtowała się jednolita wykładnia wyrażenia „wspólne przedsięwzięcie”, oparta na wykładni językowej. Tytułem egemplifikacji w jednym z wyroków NSA wskazano, że „słowo wspólny oznacza «wykonywany lub przeżywany przez wiele osób, razem z innymi», «należący do wielu osób», «jednakowy dla wielu osób». Natomiast przedsięwzięcie jest definiowane jako «projekt, działanie podjęte w jakimś celu», a przedsięwziąć – przedsiębrać to «zdecydować się na wykonanie czegoś»” (wyrok NSA z dnia 1 października 2018 r., sygn. II FSK 3061/18, powołane orzeczenia pochodzą z Centralnej Bazy Orzeczeń Sądów Administracyjnych, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). Spójne z powyższymi poglądy prezentowane są również w piśmiennictwie, gdzie wskazuje się, że przez pojęcie „wspólnego przedsięwzięcia” należy więc rozumieć sytuację, w której zgodnie z poczynionymi wcześniej ustaleniami dwa podmioty lub większa liczba podmiotów podejmują wspólne działania w celu realizacji określonego przedsięwzięcia gospodarczego [P. Arciszewska, (w:) J. F. Mika (red.), *Leksykon cen transferowych*, Warszawa 2019, s. 610]. Analogicznie twierdzi się także, że „wspólne przedsięwzięcie charakteryzuje się wspólnym działaniem podejmowanym w celu realizacji konkretnego przedsięwzięcia gospodarczego. (...) Za wspólne przedsięwzięcie należy uznać wszelkiego rodzaju projekty, których realizacja oraz udział w przyszłych zyskach wiąże się z udziałem co najmniej dwóch podmiotów, które jednocześnie zazwyczaj nie łączą się z zawianiem formalnej struktury organizacyjnej, takiej jak spółka osobowa, oraz nie polegają jedynie na czerpaniu dochodów z przedmiotów objętych współwłasnością czy też współposiadania. Wspólne przedsięwzięcie powinno być ujęte w pewne ramy organizacyjne. Nie muszą to być jednak ramy sztywne i zinstytucjonalizowane” (A. Sobiech, *Współpraca w ramach „wspólnego przedsięwzięcia” – wybrane problemy podatkowe*, *Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia* 2016, nr, cz. 1, s. 130). Podsumowując, wspólne

przedsięwzięcie charakteryzuje się zatem wspólnym działaniem co najmniej dwóch podmiotów, podejmowanym w celu osiągnięcia zamierzonego celu (tak Naczelny Sąd Administracyjny w wyrokach z dni: 24 czerwca 2010 r., sygn. II FSK 249/09 oraz 23 listopada 2012 r., sygn. II FSK 614/11).

Jak wynika z przedstawionych powyżej wywodów, rozumienie wyrażenia „wspólne przedsięwzięcie”, o którym mowa w art. 8 ust. 1 u.p.d.o.f. – wbrew twierdzeniom skarżącego – jest jasne. Skoro zatem zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie pojęcie to nie budzi kontrowersji, należy uznać, że nie można mówić w tym wypadku o niedookreśloności kwestionowanej przez skarżącego normy prawnej, i to zwłaszcza takiej, która uzasadniałaby derogację komentowanej regulacji z systemu prawa.

6.3. Mając na względzie poczynione wyżej ustalenia, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż zawarte w art. 8 ust. 1 u.p.d.o.f. wyrażenie „wspólne przedsięwzięcie” jest niejasne i nieprecyzyjne w stopniu naruszającym konstytucyjne standardy określoności prawa daninowego.

Trybunał raz jeszcze przypomina, że występujące w praktyce trudności interpretacyjne same w sobie nie świadczą o naruszeniu zasad prawidłowej legislacji, w tym zasady określoności przepisów prawa (także podatkowego). Przyjęcie poglądu, że niezgodna z zasadami poprawnej legislacji jest norma prawna, przy której stosowaniu w praktyce występują wątpliwości interpretacyjne, prowadziłoby do nadmiernej kazuistyki obowiązującego prawa. Każdy akt prawny zawiera przepisy, w których występują pojęcia o mniejszym lub większym stopniu niedookreśloności. Sprzyja to uelastycznieniu porządku prawnego i umożliwia organom stosującym prawo uwzględnienie wielości okoliczności faktycznych. Wobec tego pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności lub nieprecyzyjności powinno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany wtedy, gdy inne metody usuwania wątpliwości dotyczących treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację, okażą się niewystarczające. W konsekwencji nieprecyzyjne brzmienie lub niejasna treść przepisu nie w każdym wypadku uzasadniają wyeliminowanie go z porządku prawnego. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, niejasność lub nieprecyzyjność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z Konstytucją, o ile jest tak daleko posunięta, że wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejednorodności stosowania prawa (por. postanowienie TK o sygn. P 16/03 oraz wyroki TK z dni: 16 grudnia 2003 r., sygn. SK 34/03, OTK ZU 2003, nr 9/A, poz. 102; 28 czerwca 2005 r., sygn. SK 56/04, OTK ZU 2005, nr 6/A, poz. 67; 15 stycznia 2009 r., sygn. K 45/07, OTK ZU 2009, nr 1/A, poz. 3; 18 marca 2010 r., sygn. K 8/08, OTK ZU 2010, nr 3/A, poz. 23). W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. Jak wynika bowiem z dokonanej przez Trybunał analizy, wyrażenie „wspólne przedsięwzięcie” jest zarówno w doktrynie prawa podatkowego, jak i w orzecznictwie sądów administracyjnych pojmowane jednolicie.

Ewentualne wątpliwości dotyczące sposobu rozumienia sformułowania „wspólne przedsięwzięcie”, które mogą pojawiać się w praktyce stosowania art. 8 ust. 1 u.p.d.o.f., winny być usuwane za pomocą wykładni językowej kwestionowanego przepisu, dokonywanej ad casum przez sądy administracyjne.

W kontekście powyższego Trybunał uzupełniając wskazuje na pogląd wyrażony w orzecznictwie NSA, że potencjalne wątpliwości co do zgodności przepisów ustawy podatkowej z art. 2 i art. 217 w związku z art. 84 Konstytucji powinny być eliminowane w procesie wykładni prawa, z uwzględnieniem specyfiki każdego konkretnego zdarzenia. Respektowana przy tym winna być każdorazowo zasada *in dubio pro tributario*, nakazująca rozstrzygać ewentualne niedające się usunąć wątpliwości co do treści przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika (por. wyrok NSA z dnia 30 maja 2018 r., sygn. II FSK 3760/17).

Mając na względzie przedstawioną powyżej argumentację, należy zatem stwierdzić, że w niniejszej sprawie nie zachodzi konieczność wyeliminowania zakwestionowanego w skardze konstytucyjnej przepisu z obrotu prawnego, z uwagi na – zarzucaną przez skarżącego – niedookreśloność wyrażenia „wspólne przedsięwzięcie”. Nie sposób bowiem zgodzić się z tezą skarżącego, że owe sformułowanie może być przez organy podatkowe stosowane w sposób uznaniowy i nieprzewidywalny dla uczestników obrotu gospodarczego (zob. skarga, s. 4). Jedyne na marginesie należy w tym kontekście zauważyć, że w sprawie podatkowej skarżącego, w związku z którą wywiedziona została skarga konstytucyjna, zarówno organy podatkowe, jak i następnie sądy administracyjne obu instancji przedstawiły szereg argumentów przemawiających za zakwalifikowaniem realizowanej przez skarżącego inwestycji jako wspólne przedsięwzięcie w rozumieniu art. 8 ust. 1 u.p.d.o.f.

Wyrok TK z dnia 15 lutego 2023 r., sygn. SK 71/20.